

Konkurs z okazji 25 lat Kasy
Stefczyka – znamy pierwszych
laureatów. Weź udział i wygraj!
» 4

W placówkach Kasy Stefczyka
są już dostępne otwarte
fundusze inwestycyjne polskiej
firmy Rockbridge TFI » 6

Lekarz z Westerplatte –
kpt. Mieczysław Słaby ratował
życie obrońców polskiej placówki
w Gdańsku » 20


ŁĄCZYMY
CZYTELNIKÓW
CZASU
STEF CZYKA



CZAS STEFCZYKA



 KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA / NR 159 WRZESIEŃ 2018 / INFOLINIA 801 600 100

Zarabianie za polecenie



Czytaj na str. » 3

SŁOWO od prezesa



Andrzej Sosnowski
prezes Kasy Stefczyka

Szanowni Państwo,

większość Polaków uważa, że im i ich rodzinom żyje się dobrze – tak wynika z sondażu przeprowadzonego przez Centrum Badania Opinii Społecznej. W sierpniu twierdziło tak dwie trzecie Polaków (64 proc., od lipca wzrost o 4 pkt proc.). Jest to najwyższy poziom tego wskaźnika w historii pomiarów – podało CBOS. Niemal połowa respondentów (48 proc.) dobrze ocenia rozwój sytuacji w kraju. To bardzo dobre wieści, bo w naszej Ojczyźnie powinno nam się żyć po prostu dobrze. Jednak aby tak się stało, potrzebny jest wysiłek wszystkich: poczynając od jednostek – podstawą dobrego samopoczucia jest dobra atmosfera w domu, podstawą dobrobytu gospodarczego jest uczciwa praca każdego z nas; przez pracodawców – którzy powinni prowadzić swoje firmy zgodnie z koncepcją, według której przedsiębiorstwa już na etapie budowania strategii uwzględniają interesy społeczne i konsekwentnie dbają o pracowników oraz klientów; po rządzących naszym krajem, którzy – jak widać po wynikach sondażu – obrali dobry kierunek zmian, zgodny z oczekiwaniami społeczeństwa. Mam nadzieję, że Kasa Stefczyka, która istnieje już 25 lat, również przyczyniła się do tego, że Polakom żyje się lepiej, żebyście Państwo w razie kłopotów lub przy okazji planów wymagających sfinansowania mogli liczyć na dostępne pożyczki na uczciwych warunkach.

LICZBY Kasy Stefczyka

6 310 000 000 zł
depozyty

4 980 000 000 zł
pożyczki

6 740 000 000 zł
aktywa

385
placówki

889 000
Współwłaściciele

WSTĘPNE DANE NA LIPIEC 2018 R.

Wyплаты z ponad 7000 bankomatów Euronet na atrakcyjnych warunkach dla Członków Kasy Stefczyka

Członkowie Kasy Stefczyka korzystają już z licznych bezpłatnych bankomatów. Teraz dodatkowo zyskują dostęp do rozbudowanej, polskiej sieci ponad 7200 bankomatów Euronet na preferencyjnych warunkach. Dzięki współpracy Kasy z siecią Euronet nasi Członkowie zyskują możliwość wypłacania środków z największej w Europie sieci bankomatów za jedyne 2 złote opłaty pobieranej od wypłaty gotówki. To oferta dostępna dla tych, którzy zaufali Kasie Stefczyka.



FOT. PL.123RF.COM

Wypłaty gotówki w centrum handlowym, w pobliżu atrakcji turystycznych i miejsc rekreacji i wypoczynku – wszystko to zyskają Członkowie Kasy korzystający z sieci bankomatów oznaczonych logo Euronet.

– Zależy nam na tym, aby konsumenci, którzy zaufali Kasie Stefczyka, mieli dostęp do jak najbardziej atrakcyjnych produktów i usług finansowych oraz jak najwygodniejszy dostęp do swoich oszczędności. Jesteśmy dla naszych Członków, znamy ich potrzeby i chcemy, aby otrzymywali od Kasy to, co najlepsze – podkreśla Andrzej Sosnowski, prezes Kasy Stefczyka.

Współpraca Kasy Stefczyka i Euronet Polska to jedna z wielu inicjatyw podejmowanych w ostatnich miesiącach przez dynamicznie rozwijającą się Kasę. Produkty, konkursy, innowacyjne usługi – to propozycja obchodzącej 25. rocznicę powstania Kasy Stefczyka.

Do grona Członków Kasy należy blisko 900 tysięcy Polaków. Mają oni do dyspozycji niemal 400 placówek na terenie całego kraju. Obok preferencyjnej prowizji pobieranej za korzystanie z bankomatów z logotypem Euronet Członkowie Kasy mogą nadal korzystać z bezpłatnych wypłat gotówki z rozbudowanej sieci maszyn oznaczonych logo SKOK24.

Kasa Stefczyka od wielu lat zapewnia swoim Członkom dostęp do różnicowanych technologii umożliwiających zarządzanie oszczędnościami zgromadzonymi na rachunkach płatniczych i ułatwiających dostęp do powierzonych Kasie środków. Teraz za jedyne 2 złote opłaty od jednorazowej wypłaty gotówki Członkowie Kasy skorzystają z bankomatów rozległej sieci Euronet w Polsce, która zapewnia dostęp do przeszło 7200 maszyn rozmieszczonych w atrakcyjnych lokalizacjach na terenie całego kraju.

Poleć Nas!

Czwierć wieku działalności Kasy Stefczyka to powód do świętowania, ale także do podsumowań. Należy docenić to, jak z małej przyzakładowej kasy stała się ona największą kasą oszczędnościowo-kredytową w Polsce, śmiało konkurującą z dużymi bankami i oferującą produkty finansowe przystępne dla każdego Polaka. Za sukcesem Kasy kryje się jednak nie tylko oferta finansowa, ale także idea spółdzielczości finansowej nawiązująca do myśli i działalności wybitnego społecznika, Franciszka Stefczyka. Przez te 25 lat Kasa udowodniła, że jest naprawdę godna polecenia.

Kasę Stefczyka warto polecać też jeszcze z jednego powodu. Można na tym wymiernie zyskać, bo trwa właśnie kolejna edycja Promocji „Poleć Nas!”. Kierowana jest ona do wszystkich Członków – mają oni szansę otrzymać premię za każdą osobę, która dzięki ich rekomendacji zapisze się do Kasy. Zachęcamy do zapoznania się z warunkami nowej

edycji promocji w Kasie Stefczyka i przyłączenia się do niej.

Aby wziąć udział w Promocji „Poleć Nas!” Edycja III, Członkowie Kasy Stefczyka najpierw powinni zgłosić chęć w placówce lub przez specjalną stronę internetową www.kasastefczyka.pl/konkursy/polecnas. Podczas rejestracji wystarczy wypełnić pola formularza, w które należy wpisać numer członkowski, trzy ostatnie cyfry PESEL oraz numer telefonu komórkowego, a także zaznaczyć odpowiednie zgody. Wtedy możliwe będzie otrzymanie kodu polecającego. Otrzymany kod polecający należy przekazać – e-mailem, SMS-em, przez Facebooka lub w postaci otrzymanego wydruku – osobie, której rekomendowana jest oferta Kasy.

Jeżeli osoba polecona zapisze się do Kasy Stefczyka, założy rachunek płatniczy IKS oraz zaciągnie pożyczkę konsumencką lub kredyt hipoteczny w kwocie minimum 1000 zł w ciągu 30 dni

Weź już dziś udział w Promocji „Poleć Nas!” Edycja III

- Zarejestruj się na www.kasastefczyka.pl/konkursy/polecnas. Możesz też skorzystać z pomocy eksperta w placówce.
- Odbierz swój indywidualny kod polecający.
- Udostępnij poleconemu otrzymany kod – SMS-em, e-mailem lub osobiście.
- Zyskaj nawet 500 zł.

Promocja „Poleć Nas!” Edycja III skierowana jest do pełnoletnich Członków Kasy i obowiązuje w dniach 2.07-31.12.2018 r. Spełnij warunki promocji. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na kasastefczyka.pl.

od nabycia członkostwa oraz spełni pozostałe warunki określone w Regulaminie Promocji „Poleć Nas!” Edycja III, polecenie będzie skuteczne, a polecający otrzyma nagrodę w wysokości 50 zł. Jeżeli na rachunku płatniczym IKS nowego Członka zostaną odnotowane wpływy (polecenia przelewów) z rachunków innych niż rachunek własny prowadzony w Kasie o łącznej kwocie co najmniej 1500 zł w terminie 60 dni od dnia przystąpienia do Kasy, również polecenie będzie skuteczne, nawet jeżeli nowy Członek nie zaciągnął pożyczki. Nagroda dla polecającego

wyniesie 50 zł. Jednak jeżeli osoba polecona spełni jednocześnie oba warunki, czyli otrzyma pożyczkę lub kredyt w kwocie minimum 1000 zł oraz na jej rachunek płatniczy IKS wpłynie minimalna kwota poleceń przelewów określona regulaminem, polecającemu zostaną wypłacone dwie nagrody, po 50 zł każda.

Skuteczne polecenie zostaje nagrodzone kwotą 50 zł przelaną na rachunek płatniczy IKS polecającego. Zgodnie z warunkami Promocji „Poleć Nas!” Edycja III można maksymalnie zdobyć 500 zł za 10 skutecznych poleceń.

Zarabianie za polecanie

Dziel się tym, co najlepsze!

Poleć Kasę Stefczyka rodzinie i znajomym.

Zyskaj nawet **500 zł**

kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Promocja „Poleć Nas!” Edycja III obowiązuje w dniach 2.07-31.12.2018. Spełnij warunki promocji. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na kasastefczyka.pl. Łączna wysokość nagród dla jednego uczestnika (polecającego) jest ograniczona do kwoty 500 zł w okresie trwania promocji.

Konkurs z okazji 25 lat Kasy Stefczyka

Kasa Stefczyka obchodzi w tym roku 25-lecie swojej działalności. Jedną z atrakcji przygotowanych z tej okazji jest Konkurs Urodzinowy, w którym co miesiąc można wygrać aż 25 cennych nagród, m.in. nowoczesne telewizory, ekspresy do kawy, vouchery na wymarzone wakacje, bony Sodexo, a w finale rodzinny samochód Skoda Fabia. Zapraszamy do zabawy. Znamy już pierwszych laureatów.



» Czesława Janus – Gdynia



» Dorota Staniszevska – Brzesko



» Edward Roeding – Gdańsk



» Jerzy Gorel – Bielsko Biała



» Alicja Mańka – Oświęcim

Aby wziąć udział w Konkursie Urodzinowym, należy być Członkiem Kasy Stefczyka oraz złożyć życzenia urodzinowe swojej Kasie. Komisja konkursowa będzie oceniać życzenia przysłane Kasie Stefczyka przez Członków z okazji jej 25-lecia działalności. Oceniana będzie nie tylko treść życzeń, lecz także forma – życzenia bowiem można przygotować w dowolnej formie. Do konkursu dopuszczone zostaną gratulacje nie tylko tradycyjnie spisane, lecz także wyrażone technikami plastycznymi, np. rysunek, obrazek namalowany farbami na papierze, szkłe czy drewnie. Życzenia mogą być napisane wierszem, ale także przygotowane w postaci nie

za dużych dzieł przestrzennych (np. w formie rzeźby), nagrań dźwiękowych lub teledysków. Najwyżej oceniane bowiem będą te prace, które zachwycają treścią życzeń, ich formą, ale również pomysłowością, kreatywnością.

Konkurs trwa od 9 lipca do 21 grudnia 2018 r. Na zgłoszenia czekamy do 26 listopada. Szczegóły dotyczące Konkursu Urodzinowego oraz regulamin dostępne są na stronie www.25lat.kasastefczyka.pl oraz w placówkach Kasy.

Każdy uczestnik konkursu przez 5 miesięcy ma szansę zdobyć 1 z 25 nagród miesiąca oraz zostać zdobywcą nagrody głównej. Nagrodami miesiąca są: bon wycieczkowy ECCO Holiday o wartości 4 tys. zł, telewizory LED z ekranem

50 cali marki Philips, ekspresy do kawy marki Siemens oraz bony Sodexo o wartości 500 zł, 300 zł oraz 100 zł.

Wśród pierwszych zwycięzców jest Pani Maria Kurdzielewicz, która wygrała ekspres do kawy.

– Pani Maria jest niesłychanie pogodną, ciepłą i radosną osobą. Wraz z mężem Ludwikiem od kilku lat są z nami. Każda ich wizyta w placówce jest pełna śmiechu i bardzo pozytywnej aury. Nieczęsto widuje się tak radosnych ludzi. Bardzo się cieszymy, że nagroda trafiła właśnie do nich – mówi Aneta Ziaja, kierownik placówki partnerskiej Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Krakowskie Przedmieście 3 w Bochni.



Rozmawiamy z Marią Kurdzielewicz, która w Konkursie Urodzinowym wygrała ekspres do kawy.

– Wygrała Pani ekspres do kawy. Przyda się?

– Oczywiście, bo lubię kawę. W moim domu wprawdzie nie ma zbyt wielu kawoszy, ale będę mogła częstować gości taką dobrą kawą z ekspresu – to jest rarytas.

– Dlaczego przed laty zdecydowała się Pani przyjść do Stefczyka?

– Zawsze chciałam należeć do polskiej Kasy. Kiedy kilka lat temu usłyszałam w Radiu Maryja o Kasie Stefczyka i dowiedziałam się, że to jest polski kapitał, to natychmiast przenieśliśmy się z banku do Kasy. Chociaż zmienialiśmy miejsce zamieszkania, to zawsze korzystamy z usług Kasy. Mąż też jest Członkiem Kasy i teraz on weźmie udział w konkursie. Może wygra kolejną supernagrodę?

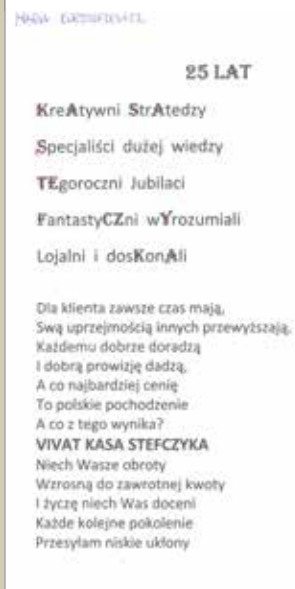
– Rozumiem, że miłe słowa, które zawarła Pani w swoich życzeniach, odnoszą się głównie do załogi placówki mieszczącej się przy ul. Krakowskie Przedmieście 3 w Bochni?

– Pracownicy w mojej placówce są zawsze uśmiechnięci, serdeczni i chętnie pomogą. Jeśli zadzwonię z jakimś pytaniem – zawsze grzecznie odpowiedzą. To jest coś fantastycznego. W banku, z którego usług wcześniej korzystałam, nie było takiej miłej atmosfery. Za to były tam duże kolejki, a w Kasie wszystko idzie sprawnie i szybko. Nawet jeśli zdarzy się, że muszę chwilę poczekać w kolejce, to robię to z radością. Wszystkich zachęcam, żeby przenieśli się do Kasy Stefczyka. Teraz namawiam do tego zięcia i wnuka. Jakby byli Członkami Kasy,

to mogliby na przykład wziąć udział w konkursie i coś fajnego wygrać.

– Jest Pani laureatką konkursu z okazji 25-lecia Kasy Stefczyka. Jak dowiedziała się Pani o tym konkursie?

– Kiedy przychodzę do mojej placówki opłacić rachunki czy wypłacić gotówkę, to zawsze biorę „Czas Stefczyka” do poczytania. W gazecie znalazłam wszystkie potrzebne informacje.



Złóż nam życzenia urodzinowe i wygraj nagrody

Na zgłoszenia w Konkursie Urodzinowym dla nowych i obecnych Członków Kasy Stefczyka czekamy do 26 listopada.

Szczegóły i regulamin na stronie 25lat.kasastefczyka.pl oraz w placówkach.

WIELKI KONKURS Urodzinowy!

25
nagród miesięcznie



Rockbridge TFI nowym partnerem Stefczyk Finance

W placówkach Kasy Stefczyka są już dostępne otwarte fundusze inwestycyjne polskiej firmy, którą w rozmowie z „Czasem Stefczyka” przedstawia Tomasz Miłkoś, dyrektor departamentu sprzedaży Rockbridge TFI.



FOT. MACIEJ KUJAWA

– Jakie propozycje dla Członków Kasy Stefczyka ma Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych Rockbridge?

– W placówkach Kasy dostępne są już wszystkie fundusze otwarte, które mamy w swojej paletce produktowej, począwszy od najbardziej bezpiecznych, czyli funduszy rynku pieniężnego czy obligacyjnych, przez fundusze mieszane, na funduszach akcyjnych czy specjalistycznych, takich jak np. fundusze inwestujące w surowce, skończywszy. Inwestowanie według nas opiera się na zaufaniu i jest dla nas najważniejsze, dlatego chętnie dzielimy się aktualną wiedzą na temat naszych funduszy, zawsze rozmawiamy szczerze, jesteśmy transparentni. Skuteczna i rzetelna komunikacja to nasz priorytet i jest ona kluczowym czynnikiem wpływającym na komfort podejmowania decyzji inwestycyjnych.

– Przypomnijmy Czytelnikom, czym jest fundusz inwestycyjny.

– Fundusz inwestycyjny to jedna z możliwości inwestowania nadwyżek finansowych, alternatywna m.in. do depozytów bankowych, dająca szerokie możliwości pomnażania oszczędności. Fundusze w zależności od rodzaju mogą inwestować w różne instrumenty finansowe na rynku kapitałowym i co do zasady – powinny oferować klientom znacznie bardziej atrakcyjne stopy zwrotu, niż dają na przykład lokaty bankowe. Większość ludzi nie zna się na inwestowaniu i nie ma czasu śledzić tego, co dzieje się w gospodarce czy na rynkach finansowych, przez co bardzo często nie korzysta z wielu dostępnych opcji w tym zakresie, ograniczając znacznie swoje cele i oczekiwania. Decydując się na inwestycje za pośrednictwem funduszu inwestycyjnego, otwieramy sobie drzwi do znacznie większego zestawu możliwości pomnażania kapitału, a zarządzanie nim powierzamy profesjonalnemu zespołowi analityków. To oni analizują kondycję finansową emitentów, a także wyszukują ciekawe okazje inwestycyjne w Polsce i na rynkach zagranicznych. Fundusz inwestycyjny otwarty jest formą oszczędzania ogólnie dostępną praktycznie dla wszystkich – każdy, kto chciałby zainwestować swoje nadwyżki finansowe, może do niego przystąpić i z tych możliwości skorzystać.

– Jak wybrać najbardziej odpowiedni dla siebie fundusz?

– Nie ma uniwersalnej odpowiedzi na to pytanie. Każdy z nas ma inne oczekiwania i preferencje wynikające z etapu życia, na którym się obecnie znajduje. Nie chodzi tylko o wiek, ale również o cel oszczędzania. Inne ryzyko będziemy skłonni ponosić, jeśli nasz cel jest

długoterminowy, inne jeśli pieniądze lokujemy na termin krótszy. I to jest niezwykle istotne. Wyceńna funduszy podlega wahaniom, w przeciwieństwie do depozytów, gdzie z góry wiadomo, jakie oprocentowanie uzyskamy za 3, 6 czy 12 miesięcy, i możemy dokładnie wyliczyć, ile na tym zarobimy. Przy bardziej ryzykownych funduszach możemy liczyć na wyższy zysk, ale okres inwestycji powinien być dłuższy, aby ograniczyć zmienność, która często występuje na rynkach finansowych. Kluczowe jest to, żeby przed podjęciem każdej decyzji inwestycyjnej dobrze zastanowić się nad tym, jakie są nasze oczekiwania oraz możliwości, co pozwoli wybrać rozwiązania adekwatne do naszych potrzeb i uniknąć nadmiernego ryzyka. Paleta rozwiązań Rockbridge TFI daje taką możliwość.

– Czyli osoba zainteresowana inwestowaniem powinna przyjść do placówki Kasy, określić swoje cele, a doradca finansowy dobierze najwłaściwsze fundusze?

– Tak, doradca na podstawie rozmowy będzie w stanie przedstawić rozwiązania dostosowane do naszych indywidualnych potrzeb, uwzględniając wszystkie niezbędne aspekty, które powinniśmy wziąć pod uwagę. Dostosuje poziom ryzyka do naszego horyzontu inwestycyjnego, wysokości oczekiwanego zysku i innych kluczowych parametrów, o których wspominałem wcześniej.

– Czy zakup jednostek funduszu inwestycyjnego to skomplikowana procedura?

– Zakup jest bardzo prosty. Wystarczy jeden formularz, w którym wybiera się odpowiedni fundusz

i wpisuje swoje dane. Doradcy często proszą też o wypełnienie krótkiej ankiety, na podstawie której określa się indywidualny profil ryzyka inwestycyjnego każdego klienta. Umożliwia ona ustalenie, jaka część kapitału powinna zostać zainwestowana w sposób bezpieczny, a jaka w bardziej agresywny oraz jak wiele środków powinno pozostać np. na koncie oszczędnościowym lub krótkoterminowej lokacie.

– Czy Rockbridge TFI ma ograniczonych udziałowców?

– Nie, jesteśmy niezależną, prywatną spółką, w 100% należącą do polskiego kapitału. Warto zaznaczyć, że współwłaścicielami Towarzystwa są m.in. osoby zasiadające w zarządzie, osoby zarządzające funduszami oraz część pracowników firmy. Można powiedzieć, że Rockbridge to małe „rodzinne” TFI, którego misją i celem jest zaoferowanie polskim inwestorom najwyższej jakości zarządzania w ramach rozwiązań opartych na najciekawszych strategiach inwestycyjnych, wykorzystujących nasze wieloletnie doświadczenie, zdobywane zarówno w Polsce, jak i za granicą. Dlatego mówimy, że Rockbridge to polska firma z globalnym doświadczeniem. Po przejęciu w zeszłym roku BPH TFI dokonaliśmy ogromnych zmian strukturalnych właściwie na każdym poziomie działalności. Nasz nowy zespół zarządzających posiada unikatowe kompetencje, które od początku roku wykorzystujemy m.in. również do przebudowy strategii i portfeli praktycznie wszystkich funduszy otwartych, aby zwiększyć ich potencjał dochodowy. Zbudowaliśmy firmę od nowa i nasi klienci z każdym miesiącem będą widzieć coraz lepsze efekty naszej pracy.

Konkurs: do wygrania 2000 zł

100 lat niepodległości – rodzinne wspomnienia

W tym roku Polska obchodzi setną rocznicę odzyskania niepodległości. To znakomita okazja, by ocalić od zapomnienia okruchy wspomnień związanych z tym wielkim dziełem całego narodu, bo historię tworzą również jednostki.

Aby wziąć udział w konkursie, należy przesłać pisemną pracę na temat: „Rodzinne wspomnienia na 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości”, opartą na relacjach bliskich osób, które uczestniczyły w wydarzeniach i walczyły o niepodległość Polski w latach 1918–2018. Praca może być uzupełniona fotografiami i kserokopiami dokumentów oraz pamiętek. Całość należy przesłać **do 20 września 2018 r.** (decyduje data stempla pocztowego) wraz

z formularzem konkursowym na adres:

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej 81-472 Gdynia ul. Legionów 126 z dopiskiem: „Konkurs niepodległościowy”.

Na zwycięzcę czeka nagroda gótówna 2000 zł.

Konkurs organizowany jest przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej z okazji 100-lecia odzyskania przez

Polskę niepodległości, w ramach realizacji celu statutowego SKEF, wspierania rozwoju kultury polskiej i dziedzictwa narodowego. Konkurs trwa od 1 sierpnia do 15 października 2018 roku. Aby wziąć w nim udział, należy posiadać status Członka Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej (SKEF) i Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (SKOK), być osobą fizyczną,

pełnoletnią, posiadającą pełną zdolność do czynności prawnych, zamieszkałą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.


Konkurs prowadzony jest także na stronie www.skef.pl, na której dostępny jest jego regulamin wraz z formularzem konkursowym. **Zwycięzca zostanie wyłoniony do 15 października 2018 r.**

Zachęcamy do udziału w konkursie!



----- ✂

Imię*		Nazwisko*		PESEL*	
Miejscowość*		Kod pocztowy*	Ulica*	Nr domu*	Nr lokalu
E-mail		Telefon kontaktowy*			
Nazwa SKOK, której jestem członkiem*			Nr członkowski w SKOK*		
Adres oddziału SKOK, której jestem członkiem*					

 Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

PROSZĘ ZAZNACZYĆ POLA PONIŻEJ POPRZEC WSTAWIENIE ZNAKU X:

- Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Organizatora Konkursu przesłanych przeze mnie danych osobowych na potrzeby realizacji konkursu pt.: „Konkurs z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości” na zasadach określonych w Regulaminie Konkursu. Jednocześnie oświadczam, że jestem świadomy/-a dobrowolności podania danych oraz, że zostałem/-am poinformowany/-a o moich prawach związanych z przetwarzaniem moich danych osobowych.*
- Oświadczam, że zapoznałem/am się i akceptuję Regulamin Konkursu, który jest dostępny na stronie www.skef.pl!
- Wyrażam zgodę na umieszczenie mojego wizerunku na stronie internetowej www.skef.pl oraz w materiałach promocyjno-reklamowych w związku z udziałem w Konkursie.*
- Wyrażam zgodę na publikację mojej wypowiedzi pisemnej zgłoszonej w Konkursie z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.*

Czytelny podpis Uczestnika*

* pola obowiązkowe

Sprawdź, co się dzieje w Twojej Kasie

W trosce o utrzymanie dobrych relacji członkowskich, z chęcią informowania Członków o bieżącej sytuacji w Kasie Stefczyka oraz zgodnie z przyjętymi zasadami ładu korporacyjnego Zarząd Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka przedstawia informację dotyczącą działań Zarządu Kasy w lipcu 2018 roku.

Posiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbywają się regularnie minimum raz w tygodniu. Na posiedzenie Zarządu zapraszani są szefowie pionów, kierownicy oraz dyrektorzy działów w celu

przedstawienia bieżącej sytuacji oraz omówienia i opracowania kierunku dalszego rozwoju. Gdy zachodzi taka konieczność, zapraszani są również przedstawiciele współpracujących spółek celem omówienia obszarów dotyczących tejże współpracy.



LIPIEC 2018

W lipcu posiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbyły się cztery razy:

- 3 lipca,
- 17 lipca,
- 24 lipca,
- 31 lipca.

Przedmiotem posiedzeń było m.in.:

1. Przedstawienie aktualnych statystyk związanych z działalnością Kasy, głównie dotyczących wolumenu sprzedaży z udziałem na produkty oraz informacji na temat depozytów.
2. Omówienie bieżących spraw, w szczególności dotyczących:
 - a) realizowanych projektów informatycznych, związanych z rozwojem systemów wspomagających procesy sprzedażowe oraz obsługę Członków Kasy;
 - b) działań marketingowych i inicjatyw z zakresu działalności społecznej i oświatowo-kulturalnej oraz współdziałania w tym celu z organizacjami społecznymi, np. dofinansowanie przez Fundację Stefczyka:
 - dofinansowanie zakupu artykułów papierniczych, puzzli, klocków itp. do świetlicy szkolnej w szkole im. Orła Białego w Zamarskach,
 - wsparcie akcji dla podopiecznych Pomorskiego Hospicjum dla Dzieci „Przez góry do marzeń”,
 - dofinansowanie budowy placu zabaw dla dzieci przebywających na leczeniu w szpitalu w Kościerzynie,
 - sfinansowanie Pielgrzymki Ludzi Pracy do Częstochowy w terminie 15–16 września 2018 roku organizowanej przez Komisję Międzyzakładową NSZZ Solidarność Stocznia Gdynia;
 - c) sytuacji w placówkach sprzedażowych z uwzględnieniem aspektu dotyczącego

budowania i umacniania więzi członkowskiej, a także jeszcze lepszego reagowania na potrzeby Członków Kasy.

3. Podjęcie uchwał w przedmiocie m.in.:

- ✓ zatwierdzenia jednolitych wzorów druków m.in. dotyczących:
 - wniosku współwnioskodawcy,
 - wniosku o przyznanie pożyczki/kredytu,
 - deklaracji poręczyciela/współmałżonka wnioskodawcy,
 - wniosku o udzielenie pożyczki/kredytu na cele związane z działalnością gospodarczą,
 - przetwarzania danych osobowych przez SKOK i BIK,
 - informacji dotyczącej przetwarzania danych osobowych Pełnomocnika Członka Kasy,
 - pełnomocnictwa typu A, B, C,
 - informacji o nierozdysponowanych środkach na kontach członkowskich,
 - monitoringu wpływów na rachunek – pismo do Członka,
 - umowy pożyczki odnawialnej LP (kredyt konsumencki),
 - regulaminu udzielania kredytów i pożyczek odnawialnych,
 - wniosku o wydanie/ ponowne wydanie karty płatniczej Visa Business,
 - wniosku o wydanie/ ponowne wydanie karty płatniczej Visa dla stałego pełnomocnika do rachunku IKS,
 - zasad przetwarzania danych osobowych posiadaczy i użytkowników kart płatniczych SKOK,
 - wniosku o zmianę danych kart Visa objętych umową,
 - wniosku o wydanie/ ponowne wydanie karty płatniczej Visa,
 - umowy o świadczenie usługi bankowości elektronicznej e-skok,
 - regulaminu świadczenia usługi bankowości elektronicznej e-skok,

- formularza wskazania użytkownika usługi e-skok,
- umowy o świadczenie usługi e-skok dla Członków SKOK im. Franciszka Stefczyka,
- regulaminu świadczenia usługi e-skok dla Członków SKOK im. Franciszka Stefczyka,
- umowy o prowadzenie rachunku płatniczego Indywidualnego Konta Spółdzielczego,
- regulaminu prowadzenia rachunków płatniczych Indywidualnych Kont Spółdzielczych,
- umowy o prowadzenie rachunku płatniczego systematycznego oszczędzania „Książeczka”,
- regulaminu rachunku płatniczego systematycznego oszczędzania „Książeczka”,
- porozumienia do umowy o prowadzenie podstawowego rachunku płatniczego Indywidualnego Konta Spółdzielczego oraz innych usług,
- porozumienia do umowy o prowadzenie rachunku płatniczego Indywidualnego Konta Spółdzielczego oraz innych usług,
- informacji o trybie przeniesienia rachunku płatniczego,
- dyspozycji przelewu wynagrodzenia/ świadczenia na rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy,
- załącznika umowy o prowadzenie Indywidualnego Konta Spółdzielczego,
- umowy o prowadzenie rachunku systematycznego oszczędzania,
- umowy lokaty terminowej zwykłej,
- umowy lokaty rentierskiej,
- umowy o prowadzenie rachunku Lokaty Skokowej,
- umowy lokaty terminowej zwykłej,
- umowy lokaty terminowej udziałowej,
- umowy o prowadzenie rachunku Lokaty Skokowej Plus,
- warunków dla lokat terminowych zawieranych z wykorzystaniem e-skok;

- ✓ wyznaczenia osób odpowiedzialnych, udzielania pełnomocnictw w zakresie realizacji zapisów ustawy z dnia 1.03.2018 o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu;
- ✓ wprowadzenia druków ubezpieczeniowych stosowanych przy zgłaszaniu roszczenia/szkody oraz dyspozycje zmian, w związku z zawartą umową ubezpieczenia;
- ✓ wprowadzenia karty produktu indywidualnego ubezpieczenia na życie Twój Duet;
- ✓ wprowadzenia do oferty Kasy nowego rachunku płatniczego – IKS PODSTAWOWY;
- ✓ zatwierdzenia Tabeli Prowizji i Opłat dla prowadzonych rachunków płatniczych IKS;
- ✓ zatwierdzenia Tabeli Prowizji i Opłat dla prowadzonych podstawowych rachunków płatniczych IKS;
- ✓ zmian wysokości stopy oprocentowania aktywnych rachunków lokat z oprocentowaniem opartym o wskaźnik inflacji;
- ✓ zatwierdzenia Tabeli Prowizji i Opłat dla kart Visa Basic do rachunku podstawowego;
- ✓ zatwierdzenia Tabeli Prowizji i Opłat dla kart Visa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Kredyt Hipoteczny Super VIP;

- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Kredyt Hipoteczny;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Kredyt Wysokokwotowy;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Pożyczka Hipoteczna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka dla Solidnych;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Gotówkowa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Gotówkowo-Konsolidacyjna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Internetowa Obniżka;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Prestiż;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Senior;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Super VIP;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka za wpływ;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia Tabeli Prowizji i Opłat dla kart Visa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Rachunek/Książeczka Systematycznego Oszczędzania (KSO);
- ✓ zatwierdzenia dokumentacji i procedur regulujących pracę w Kasie

- Stefczyka, m.in.: PR02.04.05/08 Procedura obsługi kart uwierzytelniających wyd. II, PR11.06/08 Instrukcja obsługi modułu antyfraudowego w Systemie SMOK wyd. I, PR02.04.01/25 Procedura obsługi pełnomocnictw członkowskich w Kasie Stefczyka wyd. VIII, PR02.04.04./09 Procedura udzielania pożyczek/kredytów w placówkach partnerskich w SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. XV, PR02.04.01/04 Procedura udzielania pożyczek/kredytów w placówkach Kasy w SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. XX, PR02.04.06/03 Likwidacja szkód – ubezpieczenia pozostałe – wyd. V, PR02.04.01/01 Uzyskanie i obsługa członkostwa w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka – wyd. XIII, PR02.04.01/29 Procedura obsługi podmiotów instytucjonalnych – wyd. VII;
- ✓ przeniesienia placówki mieszczącej się w Łodzi przy ul. Sacharowa 26 do nowej siedziby znajdującej i przy ul. Bartoka 72;
 - ✓ likwidacji placówki partnerskiej w Piszku przy ul. Rybackiej 18;
 - ✓ przeniesienia placówki mieszczącej się w Wadowicach przy ul. Zatorskiej 2 do nowej siedziby znajdującej się przy ul. Zatorskiej 4.

Nowe plany? Pomożemy Ci je sfinansować!



7000 zł z ratą tylko **99 zł miesięcznie!**

→ Weź Pożyczkę na Nowe!


KASA STEFCZYKA
Zawsze u siebie
kasastefczyka.pl
801 600 100
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki na Nowe: Całkowita kwota kredytu wynosi 7007,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 693 zł) wynosi 9,30%. Łączny koszt prowadzenia rachunku płatniczego IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 1487,50 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 15,56%. Czas obowiązywania umowy – 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 98,80 zł oraz ostatnia, 120. rata: 98,83 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 13 343,53 zł, w tym odsetki: 4156,03 zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Już teraz złóż wniosek!

801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

Wielologinowość w e-skok

Kasa Stefczyka umożliwia korzystanie z rachunku płatniczego IKS, rachunku Tandem, jak również rachunku bieżącego dla podmiotów III sektora nie tylko ich właścicielom, ale także osobom upoważnionym. To ważna opcja, gdyż umożliwia wygodne dysponowanie wspólnym budżetem. Teraz będzie to jeszcze łatwiejsze i bezpieczniejsze dzięki wprowadzeniu wielologinowości przy dostępie do usługi bankowości elektronicznej e-skok.


FOT. PL.123RF.COM

Jak przydatny jest wspólny rachunek płatniczy i możliwość korzystania na przykład członków rodziny ze środków na nim zgromadzonych, nikogo chyba przekonywać nie trzeba. Jest to szczególnie widoczne, kiedy każdy z członków rodziny ma inne zadania związane z prowadzeniem domu. Ktoś bowiem zaopatruje dom, robiąc zakupy, a inna osoba zajmuje się np. płaceniem rachunków. Każdy potrzebuje dostępu do środków, a najlepiej w ramach jednego rachunku płatniczego. Dzięki temu łatwiej jest zarządzać domowym budżetem oraz planować zarówno bieżące, jak i większe wydatki w przyszłości. Poza tym nie ma konieczności utrzymywania kilku oddzielnych rachunków i ponoszenia w związku z ich utrzymaniem większych kosztów.

W Kasie Stefczyka Członkowie mogą upoważnić do swojego konta dowolne osoby, np. członków rodziny, którym zostaną nadane indywidualne kompetencje. Wszyscy uprawnieni do korzystania z jednego rachunku otrzymają swoje indywidualne dostępy do usługi bankowości elektronicznej e-skok. Po zalogowaniu się do tej usługi będą widzieli jedynie te rachunki, do których zostało nadane

im pełnomocnictwo, i będą mogli wykonać operacje w zakresie i limitach im przyznanych. Jeżeli jednak będzie konieczność wykonania poleceń przelewów w wyższej kwocie, wówczas wymagane będzie zatwierdzenie przelewu przez drugiego użytkownika z odpowiednio wysokim limitem. Takie rozwiązanie będzie szczególnie przydatne, kiedy Członek Kasy upoważni do rachunku swoje dziecko, ale nada mu odpowiednie ograniczenia.

Wielologinowość w e-skok to nie tylko duże ułatwienie w korzystaniu ze wspólnych środków przez członków rodziny, ale także doskonałe narzędzie do kontrolowania wspólnego budżetu. Właściciel rachunku ma także kontrolę nad wydatkami poszczególnych osób.

Wielologinowość w e-skok – zalety:

- Członek Kasy umożliwia korzystanie ze swojego rachunku wybranym osobom, którym nadał pełnomocnictwo, np. członkom rodziny – małżonkowi, dzieciom
- Każda z upoważnionych osób otrzymuje swój indywidualny login i hasło dostępu
- Upoważnione osoby mają dostęp do konkretnych rachunków oraz mogą dokonywać operacji, np. przelewów, ograniczonych do określonych przez Członka Kasy limitów
- Właściciel rachunku ma pełną kontrolę nad operacjami dokonywanymi przez osoby upoważnione i może w razie potrzeby zmieniać uprawnienia, limity czy cofnąć pełnomocnictwo

Użytkownicy w ramach przyznanych im kompetencji mogą dokonywać poleceń przelewów do kwot ustalonych dziennymi i miesięcznymi limitami, wykonywać przelewy bez konieczności zatwierdzania przez drugiego użytkownika czy zatwierdzać przelewy zlecone przez innych użytkowników.

Usługa wielologinowości w usłudze bankowości elektronicznej e-skok kierowana jest do wszystkich Członków Kasy Stefczyka – indywidualnych, przedsiębiorców i podmiotów III sektora.

Pożyczka Fit

Wakacje już za nami, a tegoroczne były wyjątkowo udane, bo sprzyjała nam pogoda. Lato, szczególnie tak upalne, to zwykle większe wydatki – dużo kosztowały już same wyjazdy na wczasy czy na kolonie naszych dzieci, ale także codzienne przyjemności. Zwykle pomagamy sobie w takiej sytuacji szybkimi pożyczkami czy kartami kredytowymi. Jednak z nastaniem września okazuje się, że musimy podjąć nowe wyzwania, których realizacja wcale nie jest tania, a lato zostawiło nam oprócz miłych wspomnień, także pusty portfel i raty do spłacenia. Czas więc zrobić porządek z finansami. Pomoc w tym Pożyczka Fit.

Jesień to nowe wydatki związane z początkiem roku szkolnego. To także ostatni dzwonek, by zabrać się za remont mieszkania czy domu: wstawić nowe okna, odmalować ściany czy po prostu wymienić wyposażenie. Jak jednak tego dokonać, kiedy urlop pochłonął ostatnie oszczędności, a jeszcze trzeba spłacać swoje stare zobowiązania? Wystarczy przyjść do Kasy Stefczyka i zawnioskować o pożyczkę konsolidacyjną – Pożyczkę Fit.

Konsolidacja to zaciągnięcie jednego nowego zobowiązania w celu spłaty dotychczasowych. Takie rozwiązanie jest więc najlepszym wyjściem dla osób, które posiadają już kilka zobowiązań w różnych instytucjach finansowych i chciałyby je połączyć w jedno. Dzięki pożyczce konsolidacyjnej płaci się tylko jedną ratę w miesiącu, a nie jak do tej pory – kilka. Ponadto warunki nowej pożyczki mogą być na tyle atrakcyjne, że kwota miesięcznej raty może być niższa niż suma miesięcznych rat wynikających z zobowiązań, które zostały skonsolidowane.

Taką propozycję ma Kasa Stefczyka. Pożyczka Fit przeznaczona jest na spłatę zobowiązań zaciągniętych w innych instytucjach finansowych, np. pożyczek gotówkowych, pożyczek ratalnych, kredytów samochodowych, kart kredytowych, linii pożyczkowych, czyli kredytów w rachunku płatniczym. Pożyczkę Fit można otrzymać w kwocie od 1 tys. zł nawet do 160 tys. zł, na okres od 12 do 120 miesięcy. Istotnym atutem tej pożyczki jest brak prowizji, a oprocentowanie nominalne wynosi tylko 6%.

Atuty Pożyczki Fit w Kasie Stefczyka:

- miesięcznie jedna rata do spłaty zamiast wielu
- możliwość zmniejszenia wysokości sumy rat dotychczas spłacanych zobowiązań
- 0% prowizji
- RRSO: 6,23%
- możliwość wyboru dnia spłaty miesięcznej raty
- szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja nawet w 15 minut!

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych niż Kasa Stefczyka. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.

**Nie czekaj,
odchudź
swoją ratę
już dziś!**

**Już teraz
złóż wniosek!**

801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

Rachunek płatniczy IKS Classic w Kasie Stefczyka za 0 zł

Rachunek płatniczy to jedno z podstawowych i najwygodniejszych narzędzi finansowych współczesnego człowieka. Dzięki niemu oraz przypisanych do niego usług z łatwością zrobimy zakupy w sklepie, również przez Internet, czy dokonamy poleceń przelewów bez konieczności posiadania przy sobie gotówki.



Przykładem jest rachunek IKS Classic, którego prowadzenie może być darmowe – pod warunkiem zapewnienia comiesięcznych wpływów zewnętrznych na rachunek (innych niż z rachunków własnych Członka w Kasie), np. z tytułu wynagrodzenia, emerytury czy renty. Należy jednak pamiętać, że minimalna łączna kwota wpływów w miesiącu musi wynieść 1500 zł.

Kasa Stefczyka umożliwia nie tylko bezpłatne prowadzenie rachunku IKS Classic. Dzięki dostępowi do rachunku przez usługę bankowości elektronicznej e-skok można wykonywać bezpłatne polecenia przelewów przez Internet. Ponadto jeśli posługujemy się kartą płatniczą Visa wydaną do IKS Classic, nie płacimy prowizji od wypłaty środków z bankomatów sieci SKOK24 w całej Polsce.

Uwaga! Prowadzenie rachunku płatniczego IKS Classic w przypadku Członków Kasy, którzy nie ukończyli 25. roku życia, jest bezpłatne, niezależnie od wysokości wpływów, jakie zostaną na nim zaksięgowane. Dla tych osób w ramach promocji bezpłatne są również wypłaty środków ze wszystkich bankomatów w Polsce. Taki rachunek to doskonała okazja do nauki dysponowania własnymi środkami, wejścia w świat finansów.

Z resztą coraz mniej osób posługuje się gotówką oraz nie trzyma pliku banknotów w kopercie wciśniętej głęboko w szufladzie. Trzymanie pieniędzy na rachunku płatniczym jest po prostu wygodniejsze. IKS Classic w Kasie

Stefczyka jest nie tylko narzędziem praktycznym, ale także darmowym przy spełnieniu podstawowych warunków.

Aktywne korzystanie z usług oferowanych przez Kasę może przynosić dodatkowe korzyści.

Zdecyduj się na członkostwo w Kasie oraz na rachunek IKS Classic i zyskaj:

- dostęp do pełnej oferty Kasy – m.in. pożyczek i kredytów czy lokat
- możliwość korzystania z obsługi w placówkach Kasy – obecnie Kasa posiada niemal 400 placówek w całej Polsce
- możliwość obsługi rachunku płatniczego przez aplikację mobilną i Internet, dzięki usłudze bankowości elektronicznej e-skok (m.in. polecenia przelewów, podgląd rachunku pożyczkowego, zakładanie lokat, ustalenie dziennego limitu transakcji)
- kartę płatniczą Visa, którą można płacić za usługi czy zakupy, również te dokonane przez Internet
- dzięki karcie Visa możliwość skorzystania z usługi Visa cash back za 0 zł. Maksymalna kwota jednorazowej usługi w ramach Visa cash back wynosi 300 zł, usługa realizowana tylko na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w punktach handlowo-usługowych

Godło Promocyjne „Teraz Polska” dla ubezpieczenia Twoja Promesa

„Teraz Polska” jest najbardziej znanym w naszym kraju programem, który od blisko 30 lat biało-czerwonym symbolem oznacza polskie produkty i przedsięwzięcia wyróżniające się wysoką jakością. Oznaczenie produktu tym godłem to wyraźna informacja dla klientów – jest gwarancją bezpieczeństwa i wysokiego standardu. Takie normy spełnia właśnie Indywidualne Ubezpieczenie na Życie Twoja Promesa oferowane przez SALTUS Ubezpieczenia.

Twoja Promesa to ubezpieczenie na życie oferowane do pożyczek, w którym w przypadku śmierci pożyczkobiorcy towarzystwo gwarantuje spłatę niespłaconej części pożyczki. Podstawową wartością tego produktu jest przede wszystkim ochrona rodziny ubezpieczonego przed koniecznością spłaty zobowiązań przez niego podjętych. Ubezpieczeniem objęta jest

kwota do 100 000 złotych oraz cały okres spłaty pożyczki.

SALTUS Ubezpieczenia został wyróżniony Godłem Promocyjnym „Teraz Polska”, co podkreśla że towarzystwo niezmiennie realizuje przyjętą przed laty politykę, która widoczna jest w dbałości o oferowanie produktów na najwyższym poziomie. Z drugiej strony przywiązanie do narodowych tradycji, dbałość o rozwój

polskiej gospodarki stawiają SALTUS Ubezpieczenia wśród firm wyróżniających się patriotyzmem gospodarczym.

Uzyskanie Godła Promocyjnego „Teraz Polska” to najlepsza rekomendacja, tym bardziej że jest ono przyznawane przez kapitułę składającą się z uznanych autorytetów życia społecznego, kulturalnego, gospodarczego, naukowego i politycznego.



Połączeni troską o Polskę



FOT. ARCHIWUM

Polaków znakomitą płaszczyzną do wymiany opinii jest Radio Maryja i TV Trwam. **Posiadacze numerów telefonii „w naszej Rodzinie” mogą bezpłatnie połączyć się ze studiem Radia Maryja (tel. 536 600 100, 536 600 200) oraz ze studium TV Trwam (tel. 536 600 300, 536 600 400).**

Co zrobić, jeśli korzystasz z usług innego operatora telefonii? Możesz przenieść swój numer. Jak to zrobić? **Proste formalności można zatłatwić „od ręki” podczas jednej wizyty w placówce Kasy Stefczyka** (z wyjątkiem placówek partnerskich). Wystarczy przyjść z dowodem osobistym, wypełnić i podpisać wniosek o przeniesienie numeru, podając swoje dane (imię i nazwisko, PESEL, numer dokumentu – informacje te muszą być zgodne z tymi, które podałeś obecnemu operatorowi przy rejestracji numeru) i określić, w jakim terminie Twój numer ma zostać przeniesiony. Jeśli obecnie masz telefon na abonament, sprawdź, kiedy kończy się umowa (zwykle jest zawierana na 2 lata), aby uniknąć finansowych konsekwencji zerwania umowy przed czasem. **Warto wiedzieć, że marka „w naszej Rodzinie” jest telefonią „na kartę”. Aby korzystać z jej usług, nie trzeba podpisywać żadnej umowy. Wystarczy kupić starter z nowym numerem telefonu i zarejestrować się lub przenieść tu swój numer.**



W telefonii „w naszej Rodzinie” można też skorzystać z wielu promocji. **Polecamy naszPakiet Minut i SMS/MMS**, który zawiera następujące usługi: 4000 minut na rozmowy do wszystkich sieci (również na numery stacjonarne) oraz 4000 SMS-ów/MMS-ów. Wszystkie wymienione limity są ważne przez 30 dni. Po wykorzystaniu usług w danym okresie rozliczeniowym kolejne połączenia lub SMS-y/MMS-y będą rozliczane zgodnie z cennikiem. Aby aktywować ten pakiet, wystarczy wpisać na telefonie kod sterujący *136*11*07# (koszt 25 zł). Wcześniej jednak trzeba zadbać, by na koncie telefonicznym znalazła się odpowiednia dla danego pakietu kwota. **Przelew można zrobić bez żadnych opłat w placówce Kasy Stefczyka lub z domu za pomocą konta internetowego i usługi e-skok. Najwygodniejszym rozwiązaniem kwestii płatności jest zlecenie stałe na przelew kwoty będącej kosztem wybranego pakietu na konto operatora.** Ponieważ jest to pakiet cykliczny, usługę włącza się tylko raz – co miesiąc odnawia się sama bez konieczności wpisywania kodu.

Informacje o promocjach można uzyskać w placówkach Kasy Stefczyka, na stronie internetowej polskiesieciyfrowe.pl oraz pod numerem infolinii 536 699 999 (koszt połączenia abonentów telefonii „w naszej Rodzinie” to 9 gr za minutę).

Telefonia „w naszej Rodzinie” to nie tylko tania i dogodna możliwość szybkiego kontaktu z najbliższymi, lecz także bezpłatne połączenia z Radiem Maryja i TV Trwam. Żeby przenieść tu swój numer od innego operatora, wystarczy jedna wizyta w placówce Kasy Stefczyka.

Dobrze jest rozmawiać z ludźmi o podobnej wiedzy i doświadczeniu życiowym, na tematy, które interesują Polaków dbających o rozwój Ojczyzny. Warto na te ważne zagadnienia spojrzeć ze strony logicznej oceny polskiej sytuacji społecznej i gospodarczej, wiedząc przy tym, co jest najważniejsze dla zachowania dziedzictwa Narodu. Dla osób widzących w wierze katolickiej mocny fundament tożsamości narodowej

RYNEK UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH W POLSCE ODRADZA SIĘ!

Europejskie Stowarzyszenie Ubezpieczycieli Wzajemnych i Spółdzielczych (AMICE) wraz z Międzynarodową Federacją Ubezpieczeń Wzajemnych i Spółdzielczych (ICMIF) opublikowało kolejny raport analizujący zmiany na europejskim rynku ubezpieczeń wzajemnych. – Z tej cyklicznie ukazującej się publikacji, która uwzględnia dane dotyczące 28 krajów Europy, jasno wynika, że pozycja ubezpieczycieli wzajemnych umacnia się. Cieszy, że trend ten dotyczy również Polski – mówi Jarosław Bierecki, prezes Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych.



FUNDACJA WSPIERANIA
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

Z opublikowanego w bieżącym roku raportu wynika, że w latach 2007–2015 nastąpił ogólnoeuropejski wzrost zainteresowania ubezpieczeniami wzajemnymi. Wskazuje to na wyraźną zmianę trendu, jaka widoczna była w poprzedniej edycji tego raportu.

– Przekształcenia w spółki publiczne, zmiany formy prawnej, fuzje i przejęcia oraz inne działania konsolidacyjne zmniejszyły liczbę ubezpieczycieli wzajemnych w Europie i w efekcie doprowadziły do spadku ich udziału w rynku, jak pokazano w poprzedniej publikacji AMICE poświęconej okresowi od 2004 do 2008. Jednak wraz z nadejściem globalnego kryzysu finansowego tendencja ta uległa znacznemu odwróceniu – komentuje



dane zawarte w raporcie Jarosław Bierecki.

Analiza dochodów z premii polskiego sektora ubezpieczeń wykazała, że w 2015 roku rynek ubezpieczeń wzajemnych zanotował wzrost

o 24,1% w stosunku do roku 2007. Tendencje wzrostowe widać również na przykładzie liczby członków (z 4,7 mln w 2012 roku do 5,8 mln w roku 2015, co stanowi 23,5%), zatrudnionych w tym sektorze pracowników (1855 w 2007 w porównaniu z 5500 w roku 2015) oraz udziału w ogólnym rynku ubezpieczeń, który zwiększył się z 10,4% w 2007 do 22,5% w 2015 roku. Polskie towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych zanotowały także rekordowy wzrost poziomu aktywów, który w 2015 roku wyniósł 3,4 mld euro – w porównaniu z 1 mld euro w roku 2007. Zwiększyła się również kwota aktywów zainwestowanych – z 0,8 mld w 2007 roku do 2,4 mld w 2015.

– Warto podkreślić, że w porównaniu z innymi krajami

europejskimi, np. Austrią, polski rynek ubezpieczeń wzajemnych ma jeszcze ogromne możliwości rozwoju – mówi Jarosław Bierecki. – Po okresie komunizmu cały sektor ubezpieczeń wzajemnych był budowany praktycznie od nowa. W efekcie TUW-y w Polsce z sukcesem zaczęły obejmować niezagospodarowane obszary lub przedstawiać alternatywną ofertę odbiorcom, dla których idea wzajemności sprawdzała się lepiej niż ochrona komercyjna. Widoczne to jest szczególnie w ostatnich dwóch latach, kiedy nastąpił znaczny wzrost zainteresowania ofertą ubezpieczycieli wzajemnych na przykład wśród samorządów terytorialnych – wyjaśnia prezes FWUW.

REKLAMA NR 1670

Kredyt Hipoteczny Sami na Swoim

RRSO: 6,35%

Myślisz o zakupie mieszkania? Może planujesz budowę lub przebudowę domu?

Kredyt Hipoteczny Sami na Swoim to:

- **bezpieczeństwo** – dzięki finansowaniu w polskiej walucie
- **niższe oprocentowanie** – m.in. za regularny wpływ wynagrodzenia
- **dogodny okres kredytowania** – od 5 do nawet 30 lat



kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Występuje ryzyko zmiany stopy procentowej (oprocenowanie oparte o WIBOR 6M – zmiana stopy może nastąpić raz na 6 miesięcy). Do uzyskania kredytu hipotecznego niezbędne jest zawarcie umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia oraz innych zdarzeń losowych wraz z cesją wierzytelności na kredytodawcę. RRSO oznacza rzeczywistą roczną stopę oprocentowania.

Nord Stream 2 otwiera przed Rosją nowe perspektywy ekspansji. Aż po granicę na Bugu

 wPolityce.pl
codziennie ważne informacje o polskiej polityce

Podczas niedawnego spotkania z Władimirem Putinem w Mesebergu Angela Merkel otwarcie przyznała, że należy doprowadzić do ukończenia projektu gazociągu Nord Stream 2 tłoczącego rosyjski gaz do Europy z pominięciem Polski i Ukrainy. Czy jednak rzeczywiście chodzi tu wyłącznie o kwestie gospodarcze, jak wspólnie przekonują Berlin i Kreml?



FOT. EASTNEWS

Sporo światła na możliwe intencje Kremla rzucają doniesienia rosyjskich mediów. Oto w opozycyjnie nastawionej do Kremla „Nowej Gazecie” dziennikarka Julia Łatynina przedstawia dwie teorie dotyczące budowy gazociągu. Pierwsza z nich nie ma ściśle politycznego charakteru. **Wedle rosyjskich analityków gospodarczych chodzi tu przede wszystkim o... wyłudzenie pieniędzy.** Otóż budowa podmorskiego gazociągu kosztuje ogromne pieniądze i przy tej okazji wielu wykonawców, zawyżając koszty, wyciąga grube miliony do prywatnych kieszeni. Analityk Michaił Krutichin mówi:

„[Nord Stream 2] to absolutnie niepotrzebny projekt. Motywacje, które stoją za jego powstaniem, były dwie: ukarać Ukraińców pozbawieniem

ich tranzytu gazu na Zachód oraz dać zarobić wykonawcom. Innych motywacji w Rosji nie ma. Nord Stream 2 nigdy się nie opłaci, jeśli przyjąć, że jego inwestycyjna wartość wynosi 44 miliardy dolarów. Dlatego te pieniądze zostaną spisane na straty. Gazociąg jest w oczywisty sposób nierentowny”.

„Być może to prawda” – zastanawia się Julia Łatynina. Ale jej zdaniem opinia Krutichina nie tłumaczy wszystkiego, bo – jak pisze – w przypadku Nord Stream 2 chodzi o coś więcej: o geopolitykę. Łatynina zwraca uwagę, że odebranie Ukraińcom zysków z tranzytu gazu było uderzeniem jednorazowym, a jego skutkiem jest uniezależnienie się Kijowa od rosyjskich dostaw. Dlatego podsuwa inny trop. **Twierdzi, że strategicznym celem Putina nie jest Ukraina, lecz Białoruś,** której

Moskwa – po zbudowaniu nowego gazociągu – może w każdej chwili zakręcić kurek z gazem, nie powodując przy tym zakłóceń w dostawach na zachód Europy. A Łukaszenka nie ma – w odróżnieniu od Ukraińców kupujących gaz z tzw. rewersu – żadnej innej alternatywy, zwłaszcza że cała sieć gazowa na Białorusi kontrolowana jest przez Gazprom. Gazowy szantaż może więc zmusić białoruskiego prezydenta do ustępstw, w tym także tych najdalej idących:

„Aleksandrowi Łukaszenko co jakiś czas daje się na Kremlu do zrozumienia, że zjednoczenie Rosji z Białorusią byłoby bardzo pożądanym” – pisze Łatynina. A więc za gazociągiem Nord Stream 2 mogą stać nie tylko lewe pieniądze i konflikt z Ukrainą, ale również **dążenie Rosji do wchłonięcia Białorusi i przesunięcia granic na Bug.** Scenariusz ten wydaje się całkiem prawdopodobny, zwłaszcza że Putin, kilka lat po aneksji Krymu, szuka już kolejnych sukcesów, a – dodatkowo – w 2024 roku kończy mu się ostatnia kadencja w fotelu prezydenta. Gdyby przed tą datą doszło do powstania wspólnego rosyjsko-białoruskiego państwa (wspólnego tylko formalnie, w rzeczywistości – przy różnicy potencjałów obu krajów – byłaby to inkorporacja Białorusi przez Rosję), trzeba byłoby uchwalić nową konstytucję. A wtedy kadencje na Kremlu zaczęłyby przecież biec od nowa.

Na razie to tylko hipoteza, choć – jak napisałem – wydaje się całkiem prawdopodobna. I jednocześnie groźna dla Polski.



Konrad Kołodziejcki
 Publicysta tygodnika „Sieci” i portalu wPolityce.pl. Wcześniej pracował m.in. w „Rzeczpospolitej”, „Dzienniku”, „Życiu” oraz w „Nowym Państwie”.

Opozycja powinna mieć program? Przecież go ma. Życzy Polsce jak najgorzej, i tylko PiS, PiS i PiS

Lato stulecia, jak i wczesny odlot bocianów z Polski, a zwłaszcza 12 medali na mistrzostwach Europy w lekkoatletyce, to przecież też wina PiS-u. Faryzeusze i ignoranci ekonomiczni z PO, Nowoczesnej czy Forum Obywatelskiego Rozwoju prof. Balcerowicza kompletnie nie wiedzą już, co jeszcze wymyślić, skrytykować i zozydzić, bo już nawet na brak inwestycji w Polsce wyptakiwać się w TVN, GW i niemieckich mediach się nie da.



FOT. FRATRIA



Janusz Szewczak
Prawnik, specjalista z zakresu finansów, prawa finansowego, bankowości i makroekonomii, a także analityk gospodarczy i znany publicysta ekonomiczny. Był ekspertem i doradcą sejmowych komisji śledczych do spraw prywatyzacji PZU oraz prywatyzacji banków. Nieugięty krytyk procesu prywatyzacji systemu bankowego w Polsce. Wykłada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Informatycznej. Autor licznych opinii i ekspertyz gospodarczych. Był głównym ekonomista SKOK-ów, obecnie poseł na Sejm RP.

Ponad 10-procentowy wzrost inwestycji zamyka usta krytykantom. Planowane w budżecie państwa na 2019 r. prawie 180 mld zł dochodów budżetowych z VAT musi „speców” od finansów z PO, PSL i Nowoczesnej wbijać w ziemię. Przy ich zaledwie 120–130 mld zł dochodów z VAT i przy prawie 100 mld zł zwrotów (w dużej mierze dla oszustów) nie wytrzymuje konfrontacji. Nic dziwnego, że przez prawie 8 lat rządów PO–PSL wyłudżono aż 260 mld zł – tylko z VAT-u, a ok. 150 mld zł straciliśmy na akcyzie, na podatku CIT i hazardzie. Co ciekawsze, opozycja, zwłaszcza ta z PO i PSL, jest do dziś przekonana, że była świetna i zabójczo profesjonalna, tylko „polski plebs” jej nie docenił i się zbiesił.

Oczywiście, że opozycja powinna mieć swój program – no przecież

ma. Nie tylko chce zlikwidować CBA i IPN, cofnąć program 500+ i wcześniejsze emerytury oraz przyjmować uchodźców jak leci i w każdej ilości. Dodatkowo np. poseł PO Michał Szczerba – wzór politycznego kabotyństwa – oskarża kandydata PiS na prezydenta Warszawy Patryka Jakiego o odpowiedzialność za epidemię Odry w Europie, bo 31 osób już zmarło, a 41 tysięcy zachorowało na tę groźną chorobę. Czy można wymyślić programowo coś lepszego? To przecież gotowy program wyborczy PO pod hasłem „Normalność inaczej”, ale równie dobrze mógłby on nosić miano „wariaci wszystkich krajów, łączcie się”.

Inny przedstawiciel totalnej opozycji, poseł Nowoczesnej Piotr Miśliński bije na głowę kabaretowe występy

Trzaskowski, ps. Złota Rączka, klejąc taśmą samoprzylepną wypadającą szybę, udowadnia, że nie posiada umiejętności technicznych na poziomie szkoły podstawowej ani nie zna praw fizyki. To przecież też gotowy program PO, tym razem pod hasłem „Zrób to sam” albo „Polska za PO, kraj z kleju i dykty”.

Widać, że totalni robią co mogą i jadą na przysłowiowych oparach. Przestali już nawet mówić o katastrofie gospodarczej – choć dopiero po 3 latach sukcesów budżetowych rządów PiS, po wzroście i rekordach prawie wszystkich wskaźników i najniższych od lat deficytów budżetu (ok. 21 mld zł), deficytu sektora finansów publicznych, jak i deficytu ZUS-u (na razie mniejszy o 5 mld zł). To, że jednak większość Polaków takiego programu

”
Opozycja, zwłaszcza ta z PO i PSL, jest do dziś przekonana, że była świetna i zabójczo profesjonalna, tylko „polski plebs” jej nie docenił i się zbiesił.

Ryszarda Petru, wzywając nawet na pomoc samego Jezusa Chrystusa do swych idiotycznych popisów koszulkowo-konstytucyjnych na polskich pomnikach, zaś kandydat PO na prezydenta Warszawy, poseł Rafał

antypolskości i antyracjonalności nie kupuje, widać po najnowszym sondażu CBOS. Życzymy sobie, by PO, PSL i Nowoczesna przy tak absurdalnych programach pozostały przez wiele najbliższych lat i kadencji.

Rząd przyjął budżet z najniższym w historii poziomem deficytu

W wywiadzie udzielonym Polskemu Radiu minister finansów Teresa Czerwińska podkreśliła, że budżet przyjęty w sierpniu ma najniższy w historii poziom deficytu, w relacji do PKB ma stanowić niewiele ponad 1%.

Ponieważ planowana różnica pomiędzy dochodami i wydatkami budżetu na 2019 rok wyniesie 28,5 mld zł, to także w wielkościach bezwzględnych deficyt ten będzie najniższy od roku 2009. Deficyt całego sektora finansów publicznych w 2019 roku wyniesie 1,8% PKB i będzie wyraźnie niższy niż 3% PKB (czyli tzw. kryterium z Maastricht), co powinno spotkać się z uznaniem Komisji Europejskiej. Przy tej okazji minister Czerwińska zwróciła uwagę, że **już w 2017 roku relacja długu publicznego do PKB wyniosła 50,6%, a na koniec roku 2019 wyniesie 48,9%, co oznacza, że w ciągu dwóch lat relacja ta zmaleje aż o 1,7% PKB (w tym zakresie także z naddatkiem wypełniamy kolejne kryterium z Maastricht, które wynosi 60% PKB i które większość krajów strefy euro ma przekroczone, i to znacznie).**

Przypomnijmy, że 21 sierpnia Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu państwa na rok 2019, którego głównym celem – jak stwierdziło Centrum Informacyjne Rządu (CIR) – jest „utrzymanie stabilności finansów publicznych przy jednoczesnym wspieraniu wzrostu gospodarczego oraz solidarnościowej polityki społecznej”. Jak podano w komunikacie po posiedzeniu Rady Ministrów, dochody budżetu państwa na rok 2019 mają wynieść około 386,9 mld zł, wydatki 415,4 mld zł, a to oznacza, że deficyt budżetu państwa nie będzie wyższy niż 28,5 mld zł, a konsekwencji deficyt sektora finansów publicznych będzie na poziomie niższym niż 1,8% PKB (według metodologii UE). W projekcie budżetu państwa przyjęto, że wzrost PKB w ujęciu realnym wyniesie 3,8% PKB, średnioroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych wyniesie 2,3% (inflacja), wzrost funduszu wynagrodzeń oraz funduszu emerytur i rent wyniesie ok. 6%, wreszcie wzrost spożycia prywatnego wyniesie nominalnie ok. 5,9%.

Jak podkreśla Ministerstwo Finansów, bardzo ważnym zadaniem resortu na 2019 rok będzie kontynuacja działań mających odbudować dochody podatkowe, a także uszczelnić obecny system podatkowy (założono wzrost dochodów podatkowych o 5%). Do tych działań w roku 2019 należy zaliczyć: wprowadzenie mechanizmu podzielonej płatności (split payment) w podatku od towarów i usług (VAT); wprowadzenie ustawy o STIR oznaczającej przeciwdziałanie wykorzystaniu sektora finansowego do wyłudzeń podatkowych; wdrażanie systemu elektronicznych kas fiskalnych online; opodatkowanie akcyzą dwóch nowych wyrobów akcyzowych: płynu do papierosów elektronicznych oraz tzw. wyrobów nowatorskich.

Po stronie wydatkowej budżetu między innymi zabezpieczono środki w wysokości ok. 25 mld zł na kontynuację finansowania programu „Rodzina 500 plus”, a także środki na realizację programu „Dobry Start”, którego celem jest wsparcie finansowe w ponoszeniu wydatków związanych z rozpoczęciem roku szkolnego w wysokości 300 zł na każde dziecko w wieku szkolnym (ok. 1,6 mld zł). Zwiększone wydatki w przyszłorocznym budżecie wynikają także z wprowadzenia tzw. ustawy „mała firma – mały ZUS”, dotyczącej przedsiębiorców uzyskujących przychody w wysokości nieprzekraczającej 30-krotności minimalnego wynagrodzenia w stosunku rocznym. Prognozowane dodatkowe wydatki są także przeznaczone na wzrost płac pracowników sfery budżetowej (kwota przeznaczona na ten cel to 2,3 mld zł), na sfinansowanie obniżenia wieku emerytalnego, waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych od 1 marca 2019 roku na poziomie 103,26% (kwota blisko 7 mld zł); podwyższonej renty socjalnej; dofinansowania bezpłatnych



FOT. ANDRZEJ WIKTOR

leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia i wyrobów medycznych dla osób, które ukończyły 75. rok życia, a także środków na finansowanie potrzeb obronnych, zdrowotnych, dodatkowych zadań w zakresie mieszkalnictwa, zadań restrukturyzacyjnych w sektorze górnictwa węgla kamiennego, a także zwiększonych dopłat do paliwa rolniczego.

Rosną, i to bardzo wyraźnie, wydatki na obronę narodową (o około 3,5 mld zł), na zdrowie w związku z przyjętą nową ustawą dotyczącą finansowania ochrony zdrowia, na szkolnictwo wyższe i badania naukowe (także w związku z nową ustawą). Mimo tego dużego wzrostu wydatków, jak się okazuje, można mieć budżet z najniższym w historii deficytem budżetowym, i to jest – jak podkreśla większość ekonomistów – budżet bardzo realistyczny, ponieważ jest oparty o bardzo konserwatywne założenia.



Zbigniew Kuźmiuk
Dr nauk ekonomicznych, poseł na Sejm RP obecnej kadencji, poseł do PE w latach 2004-2009 i od 2014, wcześniej marszałek województwa mazowieckiego, radny województwa mazowieckiego, minister-szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, wojewoda radomski, nauczyciel akademicki Politechniki Radomskiej, promotor wielu prac magisterskich i licencjackich.

Zasady agentury i „Otwarty Dialog”

Zamieszanie związane z wydaleniem z terenu Unii Europejskiej Ludmiły Kozlovskiej, działaczki „Otwartego Dialogu”, nakazuje zatrzymać się nad problemem niemalże antycznym – działalnością agentury rosyjskiej w Polsce.



Witold Gadowski
Reporter, autor filmów dokumentalnych, młośnik kawy i Bałkanów. Badacz afer i terrorystów. Wraz z Przemysławem Wojciechowskim wydał książkę „Tragarze śmierci” ujawniającą nieznaną ślady znanych terrorystów („Carlosa”, Abu Dauda, RAF). Autor opowiadań, wierszy i piosenek oraz powieści („Wieża komunistów”, wyd. Zysk i S-ka, 2012). Publicysta internetowy – autor blogów na Stefczyk.info oraz wPolityce.pl.
www.gadowskiwitold.pl

Oczywiście nie oczekujcie, że „oświeceni i nowoczesni” poprą takie rozważania. Ich zdaniem każdy, kto mówi na temat agentury, już jest podejrzany, bo przecież – jak powszechnie wiadomo – żadnej agentury tu nie ma. Jak nie informuje ona oficjalnie o swoim istnieniu, no to jej po prostu nie ma. Rozumowanie naszych „zadekretywanych elit” jest w tym wypadku proletariacko szczere i proste.

Ważna trudniejsza rzecz jest z tymi, którzy przez Rosję wykorzystywani są do tzw. gry na drugim fortepianie. Taki rosyjski gienierał – nazwijmy go Zingman – dobrze wie, że aby posiadać kontrolę nad jakimś krajem, terytorium, należy zmonopolizować scenę zarówno tam, gdzie tradycyjnie lokują się zwolennicy, jak też po stronie największych oponentów i przeciwników.

Od czasów sławetnej operacji TRUST Rosjanie wyspecjalizowali się w zakładaniu organizacji i sieci... jadowicie antyrosyjskich.

W Polsce ten wariant został mistrzowsko przeciwicony jako tzw. Piąta Komenda WiN. Tradycyjnie więc Rosja lokuje swoją najlepszą i najbardziej drogową agenturę w środowiskach, które znane są z antyrosyjskości. Hipotetycznie – bez odniesienia do realiów – prześledźmy np. działalność takiego lustratora antyrosyjskiego dziś. Tworzy on na polskim Facebooku konto, które grupuje ludzi żarliwie i autentycznie tropiących rosyjskie wpływy w Polsce. Dzięki temu posiada nie tylko wiedzę tych ludzi, ale i kontakty z tymi właśnie osobami. Potem przekazuje tę wiedzę swoim mocodawcom, a zainteresowanych i wierzących mu ludzi karmi trzeciorzędowymi „rewelacjami”, które odciągają uwagę od istoty poważnych problemów. Futruje swoich zwolenników nieszkodliwymi dla prawdziwej agentury „odkryciami” i gorliwie zwalcza tych, którzy informują o prawdziwych zagrożeniach.

Ot, taki rozkoszny Azef A.D. 2018.

Rosjanie tak nauczyli się grać na kilku fortepianach naraz, że wychodzi im z tego fenomenalna „Czerwona Orkiestra”, której dźwięki słychać od Pirenejów po Ural. Najbardziej zajadli w antyrosyjskiej retoryce niejednego już rubelka przytulili do swoich lepkich kieszeni.

Wniosek zatem pierwszy, jaki wypływa ze współczesnych doświadczeń w potyczkach z rosyjską agenturą w Polsce: nie wszystko złoto, co się świeci, a nawet to, co się świeci, może mieć barwę złota ruskiego.

Sytuacja związana z fundacją „Otwarty Dialog” jest tak klasyczna, jakby była żywcem wyjęta z podręczników początkującej agentury. O co najlepiej walczyć tam, gdzie chce-

”
Sytuacja związana z fundacją „Otwarty Dialog” jest tak klasyczna, jakby była żywcem wyjęta z podręczników początkującej agentury. O co najlepiej walczyć tam, gdzie chcemy namącić, nasiać zamęt? – oczywiście o to, co prześladujemy u nas: o prawa człowieka.

my namącić, nasiać zamęt? – oczywiście o to, co prześladujemy u nas: o prawa człowieka. Termin „prawa człowieka” tak hipnotyzuje eurokratów, że sami będą się nam słać pod nogi. I nikt nie zorientuje się w tym, że jeśli już rzeczywiście chodzi o „prawa człowieka”, to chodzi o jednego człowieka – złodzieja z Kazachstanu Muhtara Abliazova.

No czasem będzie chodzić też o samych zatrudnionych, ale to tylko w przypadku, gdy służby jakiegos kraju poąpią się i wywalą któregoś ze strefy Schengen. Wtedy



FOT. ANDRZEJ WIKTOR

należy podnieść larum, jak to łamane są te prawa człowieka, jak to agenturce nie dają popracować, a przecież musi jakoś zarobić na swoje utrzymanie, a rubelków za darmo to nawet na placu Czerwonym nie rozdają.

Nie przygotowaliśmy się na rzeczywistość, w której rosyjska agentura wykorzysta najnowsze trendy w europejskiej polityce i dostosuje się do nich ze skutecznością doświadczonego kameleona. Oni zawsze są krok przed naszymi wyobrażeniami o nich. To jest naczelna zasada działania każdej profesjonalnej agentury – wyprzedzać wyobrażenia, składać jaja tam, gdzie nikt nie podejrzewa, że coś może pójść nie tak.

Dopóki nie nauczymy się myśleć tak jak oni, nie wcielimy się w ich mózgi, zawsze będą nas boleśnie zaskakiwać. Czy może bowiem być boleśniejsze rozczarowanie od tego, gdy ludzie, którzy autentycznie walczą z wpływami Rosji, naraz dowiadują się, że ci, którzy ich zwiedli, to zwykłe ruskie agenciaki, i to tej podlegszej kategorii?

Jak nauczyć się ich przebiegłości, ich azjatyckiego zimnego cynizmu? Można to czynić na dwa sposoby: albo żyć pomiędzy nimi i ukradkiem spisywać ich zachowania, sposób myślenia, cele... albo też dużo czytać takich, którzy z nimi się zmagali i szczególnie

z opisów klęsk wyciągać praktyczne wnioski na przyszłość. Mówiąc mniej poważnie, można też obejrzeć pięć sezonów amerykańskiego serialu „The Americans”, w sposób dosyć udany opowiadającego o parze „nielegalów”, ruskich szpicli, działających na terenie Stanów Zjednoczonych w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia.

Po prostu nie da się poznać metod pracy ruskiej agentury, nie mając z nią do czynienia. W kraju takim jak Polska, gdzie Rosją oddychamy od ponad dwustu lat, gdzie osiedlono i aklimatyzowano dziesiątki tysięcy „spiochów”, „nielegalów” i „fałszywych Polaków”, studiowanie metod pracy rosyjskiej agentury i przygotowywanie praktycznych sposobów przeciwdziałania jej aktywności, to właściwie prawdziwa racja stanu.

Zanim jednak poczynimy gruntowne studia i – jak na dłoni – zobaczymy, po co powstała fundacja „Otwarty Dialog”, przeczytajmy staro, poczciwego Vladimira Volkoffa, byłego oficera francuskiego kontrwywiadu, który – z racji chociażby pochodzenia – ścierał się z rosyjską agenturą na co dzień.

Oto co pisze Volkoff o samych Rosjanach:

„[...] Wystarczy poskrobać Rosjanina, a wyjdzie spodniego Tatar. Ale także i Żyd. I Bałt. I Polaczek. I Rosja będzie się tak długo

skrobać, póki jej mieszanka nie będzie doskonała. Ale wtedy...”

A oto zasady opisywanego przez Volkoffa mitycznego „generała Abdurachmanowa”, dzięki którym rosyjski wywiad do dziś święci ogromne tryumfy:

1. Podawaj w wątpliwość każde dobro.

Dzięki tej technice ludzie w kraju przez nas zaatakowanym szybko stracą poczucie, gdzie jest prawda, a gdzie fałsz.

2. Kompromituj przywódców.

Rzecz najprostsza pod słońcem, jak odgłowiemy naród, jak nie będzie on już nikomu wierzył, to taki naród jest jak stado owiec – poprowadzi go każdy, kto będzie miał nieco siły i energii.

3. Wstrząśnij ich wiarą. Niech gardzą!

We wszelkich mediach należy nasilić kampanię informującą o tym, jak bardzo patologiczny jest Kościół katolicki. Pedofilia to tam właściwie chleb powszedni, a pijaństwo, ruja i poróbstwo dzieją się nieomal na każdej parafii. Tak spreparowane newsy mają Polaków rozhermetyzować, pozbawić ich autorytetów i skierować ich myśli na jałowe drogi.

4. Postępuj się ludźmi złymi.

Oni bardzo podatni są na manipulowanie nimi, bowiem nie mają oparcia w niczym stałym, szlachetnym. Nie będą umierać za ideały. Ludzie źli są z natury słabsi, bardziej podatni na materialne bodźce. Zrobią to, czego od nich będziemy chcieli, i nie będą mieli zbyt dużych wyrzutów sumienia. Zły człowiek chciałby, aby wszyscy byli tacy jak on. Należy to wykorzystać.

5. Siej niezgodę między obywatelami.

Jeżeli ludzie nie potrafią się porozumieć, żywią do siebie agresywne uczucia, to przecież nigdy się nie zjednoczą i nie stworzą siły, zatem może nimi kierować niewielka grupa agentów.

6. Dezorganizuj działania władz.

To wspaniale wpisuje się w działalność „Otwartego Dialogu” i słynny

już manifest przypisywany niejakiemu Kramkowi z OD. Dywersja, destabilizacja – wszystko po to, aby obywatele psioczyli na swoje władze i przestali ich słuchać.

7. Podlegaj młodych przeciwko starym.

To szczególnie ciekawa dziś strategia Rosji. Starzy pamiętają PRL, wiedzą, czym był komunizm i władztwo Rosji. Odcięcie ich od szacunku młodego pokolenia to zadanie najbardziej istotne i obliczone na szybkie profity w przyszłości.

8. Drwij z tradycji.

Wszystkie akcje typu: „wstydz się za naszą historię”, „przepraszaj za Polaków i Polskę” wręcz podręcznikowo realizują tę strategię.

9. Zaktócaj aprowizację.

Wiadomo – jak niedobory, wtedy znacząco rośnie agresja i pęd do zmian.

10. Rozpowszechniaj zmysłową muzykę.

Dzisiaj brzmi to prościej: psuj obyczaje, demoralizuj. TVN czyni to wprost według instrukcji.

11. Sprzyjaj rozwiązłości.

To jasne. Ludzie słabi etycznie będą jeszcze bardziej słabi w obrobie swojej ojczyzny.

12. Nie żałuj pieniędzy.

Tu Gazprom ma wielką premię w postaci darowanych – przez rząd Pawlaka i Tuska – pieniędzy. Około jednego miliarda dolarów rocznie.

13. Zbieraj informacje.

Tu lepszej sytuacji już sobie wymarzyć nie można. Wszelkie urzędy stoją otworem. Natowscy generałowie pozabijani, służby w naszych rękach. Jest dobrze.

Ot, i wszystko. Cała tajemnica. Naczelne zasady partii szachów, przy której siedzi Abdurachmanow, generał nieśmiertelny.

Spójrzcie jeszcze raz na tę parszewą trzynastkę i przeanalizujcie działalność Ludmiły Kozłowskiej i „Otwartego Dialogu” w Polsce. Prawda? Jak doskonale wszystko pasuje. Kim zatem są żarliwi obrońcy tego antypolskiego kręgu? Sami Państwo wiecie. W najlepszym wypadku tchórzami.

Lekarz z Westerplatte

Kapitan Mieczysław Słaby ratował życie obrońców polskiej placówki w Gdańsku od pierwszych godzin niemieckiego ataku. Prywatnymi nożyczkami spiął ranę żołnierza, bo sprzęt medyczny i leki wystane obrońcom skonfiskowali gdańscy celnicy. Za wierną służbę Rzeczpospolitej spotkała go komunistyczna katownia. Wycieńczony torturami zmarł wkrótce po przewiezieniu z ubeckiego więzienia.



FOT. MCOLEO/COMMONS.WIKIMEDIA.ORG

Gwiazdą Przemyśla. Po odparciu najeźdźców 15-letni uczeń gimnazjum włączył się w działalność założonego przez m.in. brata Franciszka Słabego Harcerskiego Klubu Sportowego „Czuwaj”. W 1925 r. Słaby rozpoczął studia lekarskie we Lwowie, a po ich zakończeniu związał swój los z armią, pełniąc służbę lekarza wojskowego.

Bój o życie obrońców

W sierpniu 1939 r. Mieczysław Słaby, już w stopniu kapitana, przybył do składnicy wojskowej na Westerplatte. Wyposażenie medyczne, jakie tam zastał, było na skandalicznie niskim poziomie. Brakowało narzędzi, środków opatrunkowych, medykamentów, a przede wszystkim stołu operacyjnego. Składnicę od Polski oddzielało Wolne Miasto Gdańsk. Wszystkie zamówienia musiały być więc przez Gdańsk odprowadzane. Zamówiony sprzęt medyczny został tuż przed wybuchem wojny zarekwirowany. Wojskowy lekarz z marszu rozpoczął szkolenie załogi, zorganizował służbę sanitarną i prowizoryczny szpital. Kiedy Westerplatte znalazło się pod ostrzałem z pancernika Schleswig-Holstein, a na broniących się polskich żołnierzy spadł z nieba grad bomb, dla kapitana Słabego nadszedł tydzień, w którym musiał zdać największy w swoim dotychczasowym życiu egzamin z bohaterstwa i kunsztu lekarskiego. Podczas obrony reducy skutecznie pomógł około 40 rannym. Kapitan Słaby bardzo dobrze zapisał się w pamięci załogi Westerplatte. „Z całej jego postawy i zachowania biła prostota i szczerłość [...] dokonywał wprost cudów” – wspominał podporucznik Zdzisław Kręgielski, dowódca placówki „Przystań”. Rannego porucznika Pająka, któremu wybuch rozerwał podbrzusze, operował bez użycia środków znieczulających, używając własnych nożyczek kosmetycznych jako spinnaczy porozrywanych mięśni. Jak przyznali potem zadziwieni lekarze niemieccy, jemu i wielu innym doktor Słaby uratował życie. Po kapitulacji Westerplatte jego obrońcy trafili do obozów jenieckich. Słaby, znający bardzo dobrze język niemiecki, zaczął pracować w obozowym szpitalu w Prusach Wschodnich.

Odptata „władzy ludowej”

Po zakończeniu wojny Mieczysław Słaby powrócił do rodzinnego Przemyśla. Jako zawodowy oficer, a dodatkowo lekarz został natychmiastowo zmobilizowany z przydziałem do Wojsk Ochrony Pogranicza, a rok później awansowany do stopnia majora. Przyjmował także cywilnych pacjentów w ubezpieczalni społecznej, był lekarzem szkolnym w Szkole Handlowej. W nielicznych wolnych chwilach pomagał swoim kolegom w szpitalu miejskim.

1 listopada 1947 r. major Mieczysław Słaby został poproszony przez żandarmerię o stawienie się w jednostce przy ulicy Mickiewicza. Zawieziono go jednak do siedziby Informacji Wojskowej jako podejrzanego o współpracę z organizacją Wolność i Niepodległość. Słaby był przetrzymywany w przemyskim areszcie przez miesiąc. Śledztwo przeciwko niemu toczyło się przy pomocy typowo stalinowskich metod. Codziennością było bicie, np. butelkami po nerkach. 1 grudnia 1947 r. major został przewieziony do Krakowa i osadzony w kamienicy przy ul. Józefitów. Jego stan zdrowia dramatycznie się pogorszył. W marcu 1948 r. Mieczysław Słaby trafił do Szpitala Wojskowego, gdzie 15 marca zmarł.

Został pochowany w bezimiennym grobie na cmentarzu wojskowym w Krakowie. Położenie mogiły udało się ustalić, gdyż jedna z pielęgniarek czuwających przy Słabym w jego ostatnich dniach życia zbiła i postawiła krzyż z wypalonym imieniem i nazwiskiem oraz datą śmierci. Nazwisko Słabego do 1956 r. było niemal zakazane. Później, jeśli musiało pojawić się publicznie, to tylko w kontekście obrony Westerplatte. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku przyznano, że Słaby został aresztowany wskutek „nieszczęśliwego zbiegu okoliczności”. Dopiero w latach osiemdziesiątych przemyski historyk Zenon Andrzejewski zaczął otwarcie pisać o sfingowanym śledztwie wobec Słabego – najpierw w 1981 r. na łamach „Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego”.

BARTOSZ BOGDAŃSKI

Mieczysław Słaby urodził się w Przemyślu 9 grudnia 1905 r. Jego ojciec pracował na kolei jako konduktor. W domu, oprócz najmłodszego Mieczysława, byli jeszcze Franciszek, Wilhelm oraz Waleria. Kilka dni po wybuchu I wojny światowej, państwo Słabi przeprowadzili się na rok do czeskiej Pragi. Powrócili po odbiciu Przemyśla przez wojska austriackie i niemieckie z rąk rosyjskich. Mieczysław wraz z braćmi, jeszcze przed Wielką Wojną, zaangażował się mocno w działalność skautowską, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – harcerską. W Przemyślu, w listopadzie 1918 r. rozpoczęły się walki polsko-ukraińskie, w które także zbrojnie zaangażowały się drużyny harcerskie. Mieczysław, mający 12 lat, z powodu swojego młodego wieku nie walczył, ale działając w oddziałach zaopatrzeniowych, dosłużył się odznaczenia

Kalendarium – wrzesień



FOT. COMMONS/WIKIMEDIA.ORG

2 września 1944 – zmarł w Warszawie Piotr Wacław Stonimski (ojciec), polski lekarz, zoolog, histolog, embriolog i powstaniec. Urodził się 5 grudnia 1893 w Warszawie. Studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie ukończył z tytułem doktora filozofii w zakresie nauk przyrodniczych. W 1918 został asystentem wybitnego biologa ewolucjonisty Józefa Nussbauma-Hilarowicza. Żołnierz Legionów Józefa Piłsudskiego. W 1920 brał udział w wojnie z bolszewikami, pełniąc funkcję lekarza wojskowego. Powrócił do Warszawy i podjął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Po uzyskaniu tytułu doktora wszech nauk medycznych podjął pracę naukową. Był adiunktem na Uniwersytecie Warszawskim w Zakładzie Histologii i Embriologii. Odbywał podróże naukowe do Francji, Belgii i Szwecji. Był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. We wrześniu 1939, po radiowym apelu płk. Umiasłowskiego, wraz synem Piotrem wyruszył na wschód. Dostali się do niewoli sowieckiej w okolicy Sarn. Stonimskim udało się uzyskać wolność za cenę złotego, wiecznego pióra. Pod koniec października wrócili do Warszawy. W czasie okupacji zaczął prowadzić praktykę lekarską. Jako wykładowca uczestniczył w tajnym nauczaniu na Uniwersytecie Warszawskim. W styczniu 1944 dał się aresztować przez gestapo zamiast syna. Latem 1944, po zwolnieniu z Pawiaka, rozpoczął pracę w Szpitalu Ujazdowskim. W czasie powstania warszawskiego był lekarzem w szpitalu powstańczym przy ul. Malczewskiego 3/5. W tym samym punkcie sanitariuszami byli jego żona Janina i syn Piotr. 2 września 1944, podczas bombardowania Mokotowa, wykonywał zabieg operacyjny. Podczas tego nalotu poległ wraz z żoną pod gruzami. Źródło: www.1944.pl



FOT. BZUK/WIKIMEDIA.ORG

12 września 1914 – urodził się w Ryżawce na Kresach Wschodnich Janusz Żurakowski, jeden z najlepszych na świecie pilotów doświadczalnych. W wieku 15 lat w konkursie modelarskim wygrał lot samolotem. W 1937 ukończył Szkołę Orląt w Dęblinie. 1939 – chrzest bojowy na myśliwcu PZL P-7. Od 1940 służył w polskich dywizjonach w RAF. W czasie bitwy o Anglię zestrzelił 3 samoloty niemieckie. W 1943 został przeniesiony do Dowództwa Lotnictwa Myśliwskiego RAF jako oficer taktyczno-treningowy. Praca za biurkiem nie satysfakcjonowała go – rozpoczął więc loty doświadczalne na pierwszych angielskich odrzutowcach i ponad 40 innych samolotach. W 1947 przeszedł do cywila. W firmie Gloster pracował przy udoskonalaniu myśliwca Gloster Meteor, na którym ustanowił międzynarodowe rekordy (szybkość wznoszenia na wysokość 12 km w 7,5 min, prędkość przelotu trasy Londyn – Kopenhaga). Podczas pokazów w Farnborough w 1951 wykonał nową figurę akrobatyczną – obrócenie samolotu w płaszczyźnie pionowej łącznie o 540 stopni. Anglicy nazwali ją „młynkiem Żurakowskiego”. W 1952 rozpoczął pracę w firmie Avro Aircraft. Jako pierwszy w Kanadzie, testując samolot, leciał z szybkością dźwięku. W 1960, po zakończeniu pracy w lotnictwie, w pobliżu miejscowości Barry's Bay zbudował z rodziną niewielki ośrodek turystyczny „Kartuzy Lodge”, w którym gospodarzył do śmierci 9 lutego 2004. Jako jedyny Polak i Kanadyjczyk otrzymał tytuł honorowego członka międzynarodowego Towarzystwa Pilotów Doświadczalnych z siedzibą w Kalifornii. Jego nazwisko znajduje się tam obok Lindbergha (pierwszy lot przez Atlantyk), Sikorskiego (twórca nowoczesnego helikoptera), Armstronga (misja księżycowa Apollo). Źródło: zurakowskiavroarrow.weebly.com



FOT. NAC

30 września 1922 – wprowadzono w Krakowie ruch prawostronny. Jeszcze sto lat temu w Małopolsce obowiązywał ruch lewą stroną drogi. Niektórzy uważają, że ruch lewostronny został oficjalnie wprowadzony już w starożytności. Inne źródła wskazują na drugą połowę średniowiecza. Pewne jest jednak to, że głównym powodem, dla którego wprowadzono taki system, była walka bronią. Większość z podróżujących była praworęczna, a dzięki ruchowi lewostronnemu łatwiej było wyciągnąć miecz do obrony przed niespodziewanym atakiem. Choć na drogach panował wtedy niewielki ruch, trakty nie były jednak zbyt szerokie, dlatego trzeba było ustalić zasadę wymijania. W Japonii prawo to zostało udokumentowane dekretem cesarskim na początku XVII wieku. Powód był podobny jak w Europie. Za czasów Napoleona ruch prawostronny został spopularyzowany w Europie, która podzieliła się na dwie frakcje. Po lewej skrajni drogi jeszcze w XX wieku przemieszczali się nadal mieszkańcy Szwecji, Islandii czy Austro-Węgier oraz państw powstałych po rozpadzie tego cesarstwa. To właśnie z tego powodu ruch lewostronny panował w południowej części Małopolski. W Krakowie ruch prawostronny wprowadzono 30 września 1922, ale krakowskie tramwaje zmieniły stary system dopiero trzy lata później. Zmianie kierunku jazdy po prawej stronie oparły się koleje w wielu państwach Europy, na przykład we Francji, we Włoszech czy w Belgii. Szacuje się, że co trzeci mieszkaniec świata mieszka w kraju, w którym obowiązuje ruch lewostronny. W ten sposób porusza się co czwarty samochód na ziemi. Taki system najlepiej znamy z Wielkiej Brytanii, ale działa on także w Australii, Japonii czy w Indiach. Źródło: www.radiokrakow.pl

Zastępca i adiutant Łupaszki, który został autorem bestsellerów

Prawdziwe nazwisko Pawła Jasienicy cała Polska poznała dopiero w 1968 r., kiedy Władysław Gomułka wskazywał winnych tzw. wydarzeń marcowych. Popularny autor historycznych bestsellerów, spod którego pióra wyszły tak poczytne pozycje jak „Polska Piastów” i „Polska Jagiellonów”, okazał się wówczas Leonem Lechem Beynarem.

Nie dość, że ujawniono jego prawdziwą tożsamość, to przypomniano też, iż w przeszłości Jasienica był... prawą ręką Łupaszki, legendarnego dowódcy V Wileńskiej Brygady AK i oddziałów partyzanckich Wileńskiego Okręgu AK. Jak doszło do tego, że uwielbiany przez Polaków autor książek popularyzujących historię okazał się nagle dla władzy ludowej wrogiem publicznym numer jeden? I jak przetrwał – z taką przeszłością – tak długo, w tak eksponowanym miejscu?

Kalumnie towarzysza Wiesława

Atak na Pawła Jasienicę Gomułka przeprowadził podczas wiecu warszawskiego aktywu PZPR.

„Jego prawdziwe nazwisko brzmi inaczej – perorował komunistyczny polityk. – Nazywa się on Leon Lech Beynar. Co to za osobnik? W lipcu 1948 r. Paweł Jasienica został aresztowany w Krakowie. W toku śledztwa udowodniono mu przynależność do bandy Łupaszki, do której wstąpił po zdezerterowaniu z Wojska Polskiego i w której pozostawał do sierpnia 1945 r., pełniąc początkowo funkcję adiutanta, a następnie zastępcy dowódcy bandy. Banda ta grasowała na terenach województwa białostockiego, dokonywała z bronią w ręku napadów na posterunki Milicji Obywatelskiej, na placówki Wojska Polskiego i na ludność cywilną podejrzaną o sympatyzowanie z Polską Partią Robotniczą [...]” – propaganda łała się z przemówienia „Wiesława” szerokim strumieniem. Kłamstwa i historyczne przeinaczenia nie wystarczyły.

„W toku śledztwa Jasienica przyznał się, że działał w bandzie Łupaszki i dopuścił się

zarzucenych mu zbrodni. W dniu 3 maja 1949 r. śledztwo przeciwko Jasienicy zostało umorzono z powodów, które są mu znane. Został on zwolniony z więzienia. Należy dodać, że Łupaszko i wielu członków jego bandy zostało aresztowanych i skazanych przez sąd na karę śmierci” – mówił Gomułka.

Słowa towarzysza „Wiesława” odbiły się oczywiście szerokim echem w prasie. Pawła Jasienicę, który nagle stał się czołowym „wrogiem Polski Ludowej”, zaatakowano z wielu stron.

«Paweł Jasienica nadużył wielkoduszności władzy ludowej [...] i do dziś pozostał na wro-

o trupach [...]. To nie Polska Ludowa grzebie dobre imię Pawła Jasienicy. To on własnoręcznie je pogrzebał» – pisało „Słowo Polskie”.

Cel tych kalumnii wymieszanych z propagandą był prosty. Chodziło o stworzenie wrażenia, iż Jasienica ukrywa swoją prawdziwą tożsamość. Być może jest Żydem? Być może zdradził swoich straconych współtowarzyszy broni? Takie wątpliwości próbował w aktywie PZPR zasiać I sekretarz KC PZPR. Takie zadanie miały liczne publikacje w prasie, które szkalowały Jasienicę. Ponad wszelką wątpliwość trzeba było udowodnić, iż popularny pisarz jest od dawna „wrogiem Polski Ludowej”.

”

„Wyjdzie pan na wolność, zobaczymy, czy się to ojczyźnie optaci”.

gich pozycjach – grzmiała „Trybuna Ludu”. – To właśnie Beynar „Nowina” zagrzewa bandytów Łupaszki do mordowania białostockich chłopów, palenia wsi i grabieży [...]. W ciągu ostatnich lat Jasienica zbliża się do tych grup, które [...] rozpoczęły krecią robotę. Paweł Jasienica zaczął uporczywie dążyć do rozlewu krwi i utopienia w niej Polski wpychanej na drogę wewnętrznej anarchii. Nie udało się specjalistom od „mokrej roboty” zrealizować snu

Atak nie był przypadkowy i miał bardzo daleko idące konsekwencje, łącznie z całkowitym zakazem druku. Bezpośrednim powodem wściekłości Gomułki był protest, w który włączył się Jasienica, związany ze zdjęciem z afisza „Dziadów” Kazimierza Dejmka. Autor książek historycznych krytykował też antysemicką kampanię rozpętaną przez władze i podpisał list do rektora Uniwersytetu Warszawskiego w obronie represjonowanych studentów.

Władzy podpadł już wcześniej, ale tym razem wywołał gniew I sekretarza partii.

Jasienica próbował się bronić, stał różnorodne sprostowania i pisma, w których odpowiadała na zarzuty i pomówienia sformułowane przez Gomułkę. Wspominał, że walkę u boku Zygmunta Szendzielarza zakończył w sierpniu 1945 r., i przypominał, że przesiedział dwa miesiące w więzieniu, z którego wyszedł dzięki interwencji Bolesława Piaseckiego, który za niego poręczył. Dodawał też, że z więzienia zwalniała go sama niestawna Julia Brystygierowa, dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. „Wydzie pan na wolność, zobaczymy, czy się to ojczyźnie opłaci” – miała powiedzieć, wypuszczając Jasienicę na wolność.

Kim był Leon Lech Beynar?

Historia Pawła Jasienicy zaczęła się znacznie później niż historia Leona Lecha Baynara, który przyszedł na świat 9 listopada 1909 r. w Symbirsku nad Wołgą, gdzie jego rodzina osiadła w połowie XIX w. Dzieciństwo spędził na terenie Rosji, u boku starszego brata i młodszej siostry. Jego rodzina dbała o polską tradycję i czytała polską literaturę. Jasienica wspominał później: „W domu mówiło się tylko po polsku, książek [...] było zawsze sporo, zwłaszcza powieści historycznych”.

11 lat później rodzina Benyarów przeniosła się na Wileńszczyznę. To właśnie w Wilnie Leon ukończył studia na wydziale historii Uniwersytetu Stefana Batorego. Podczas studiów dał się poznać jako człowiek angażujący się w życie lokalnej społeczności. Należał do Klubu Intellectualistów, a także do studenckiego Klubu Włóczykiwów, gdzie zyskał przydomek „Bachus”. Wybór kierunku studiów nie dziwił nikogo z jego bliskich. Także i to, że Beynar wstąpił „do takiej organizacji, która w ogóle nie miała sztandaru, bo go zastępował olbrzymi dwumetrowej chyba długości kij pielgrzymi, ozdobiony u góry pękiem czerwonych i żółtych sznurów [...]”. Był to wspomniany wcześniej Akademicki Klub Włóczęgów Wileńskich, przez jednych „[...] uważany za tonącą w najdżikszej rozpuście odmianę masonerii, przez innych zaś wyszydzany jako zgromadzenie cnotliwych harcerzyków. [...] my kochaliśmy przyrodę, przestrzeń, plener. Spędzenie niedzieli w mieście hańbiło” – wspominał później pisarz w „Pamiętniku”. To tu, w czasie studiów, poznał swoją późniejszą małżonkę, Władysławę Adamowicz. Studia Beynar ukończył w 1932 r., w tym czasie pochłonął go jeszcze kurs chorążych i roczna służba w 1 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie.

Krótko po ukończeniu studiów był bezrobotny, żył z udzielania korepetycji. Na chwilę przed wybuchem II wojny światowej pracował w Grodnie jako nauczyciel. Pracę w szkole łączył z aktywnością na wielu innych polach, był m.in. spikerem w Polskim Radiu Wilno, pisał także dla „Słowa Wileńskiego”, które

było redagowane przez Stanisława Cata-Mackiewiczza. Jeszcze przed wojną udało mu się wydać pierwszą książkę historyczną pt. „Zygmunt August na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa”.

We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany i powołany do 134 Pułku Piechoty. Był dowódcą plutonu, brał udział w walkach nad Narwią i Bugiem. Po podpisaniu kapitulacji trafił do niewoli, z której udało mu się uciec. W 1940 r. wstąpił do Związku Walki Zbrojnej. Przyjął pseudonimy „Waclaw” i „Nowina”. Zajął się redagowaniem biuletynu radiowego. Brał udział w tajnym nauczaniu. Jesienią 1942 r. ze Stanisławem Stommą współtworzył tajny uniwersytet powszechny, który działał do 1944 r. Brał też udział w walkach o Wilno w lipcu 1944 r. w ramach akcji „Burza”. Miesiąc później walczył z sowietami w pobliżu Grodna. Tam rozbito jego oddział, a on zaś trafił do rosyjskiej niewoli. Wcielono go do Ludowego Wojska Polskiego w Dojlidach, skąd zdezerterował.

Wspomniany przez Gomułkę okres walki u boku Łupaszkii zaczął się od jesieni 1944 r., gdy Beynar był członkiem słynnej 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Z szeregowego żołnierza awansował do roli adiutanta i zastępcy Zygmunta Szendzielarza. Brygadę Wileńską opuścił w sierpniu 1945 r., gdy po potyczce z pododdziałem 1 Brygady Panczernej pod Zalesiem został ranny. Paradoksalnie to właśnie odniesione wówczas rany uratowały mu życie, bo dzięki nim uniknął losu większości oficerów Brygady skazanych na karę śmierci. Schronienie znalazł we wsi... Jasienica, gdzie miejscowy proboszcz, Stanisław Falkowski ukrywał go na swojej plebanii. Jak nietrudno się domyślić, to właśnie od nazwy wsi pochodzi późniejszy pseudonim pisarza, który od tego momentu zaczyna nowy etap swojego życia.

Rzeczywistość powojenna

Nowe życie Pawła Jasienicy zaczęło się w Krakowie w 1946 r. To tu pisarz podjął pracę w redakcji „Tygodnika Powszechnego”. Nie było jednak takiego miejsca, w którym mógłby się ukryć na tyle dobrze, aby władza ludowa sobie o nim nie przypominała. Aresztowano go 2 lipca 1948 r., w czasie procesów wileńskich członków Armii Krajowej. Wolność odzyskał dość szybko, bo już pod dwóch miesiącach.

«27 sierpnia 1948 r. zostałem uwolniony przez Dyrektora Politycznego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Nie spodziewałem się tego wcale. Powiedziano mi: „Wydzie pan na wolność, zobaczymy, czy się to ojczyźnie opłaci”. Nie podpisywałem żadnych zobowiązań. Nawet zobowiązania do milczenia. Usłyszałem tylko: „Jest pan człowiekiem inteligentnym i sam wie, że nie wolno zdradzać tajemnic śledztwa» – wspominał później.

Po wyjściu z więzienia, w dużym stopniu dzięki staraniom Bolesława Piaseckiego, współpracował krótko ze stowarzyszeniem



FOT. IWADYSŁAW MIERNICKI / NAC

„Pax”. W maju 1952 r. został członkiem redakcji „Nowej Kultury”, a w 1955 r. osiadł na stałe w Warszawie. W 1960 r. opublikował „Polskę Piastów”, a już trzy lata później „Polskę Jagiellonów”, która doprowadziła go na pierwsze miejsce w plebiscycie „Kuriera Warszawskiego”. Jasienica pomimo ogromnej popularności był nieustannie atakowany przez innych historyków za „mało marksistowskie podejście do tematów badań”.

Pomimo ogromnych sprzeciwów cenzury „Polskę Jagiellonów” udało się opublikować pisarzowi bez najmniejszych choćby poprawek. Jasienica cały czas działał aktywnie w wielu organizacjach skupiających intelektualistów, angażował się też w wystąpienia krytykujące władze PRL. Był m.in. sygnatariuszem słynnego listu 34, który wystosowano do premiera Cyrankiewicza. W 1965 r. umiera żona Jasienicy, a w 1968 r. pisarz staje się ponownie obiektem zainteresowania Służby Bezpieczeństwa.

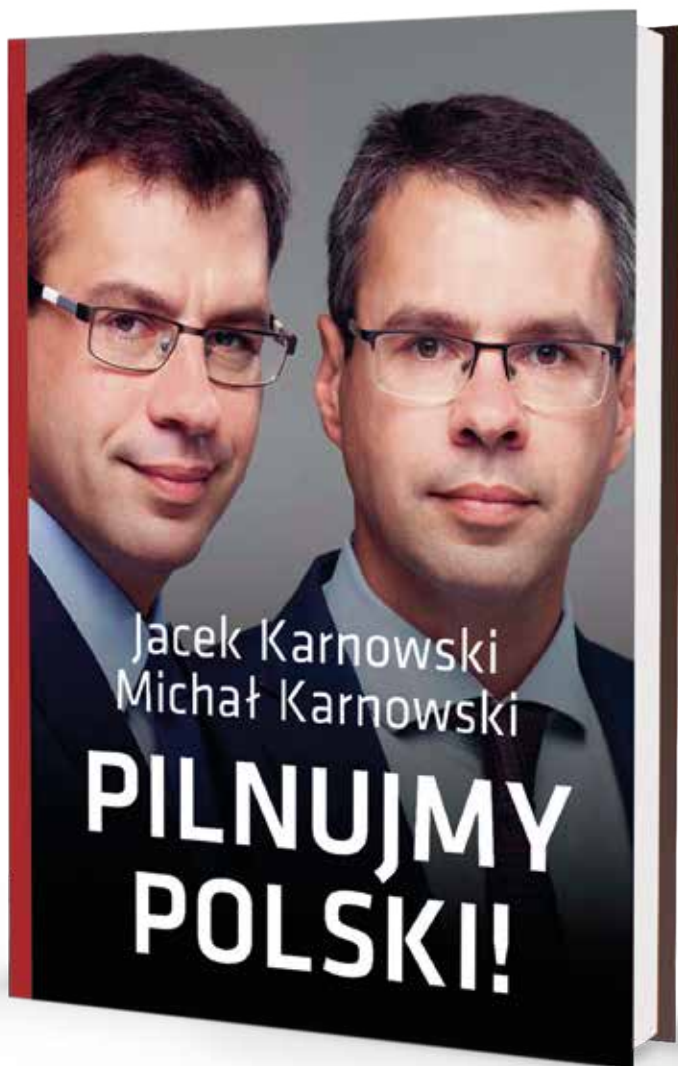
W materiałach SB wskazywano, iż Jasienica ma problem ze słabością do płci przeciwnej. Chwilę po śmierci żony pisarza, już w 1965 r., wśród donoszących na niego bezpiec osób pojawiła się agentka o pseudonimie „Ewa”. Była to Nena Zofia Darowska (po pierwszym mężu, Irlandczyku, O'Bretenny), młodsza od Pawła Jasienicy o 15 lat. Atrakcyjna TW dzięki pomocy służb mocno zbliżyła się do pisarza załamanej śmiercią żony. Wraz z upływem czasu coraz mocniej angażowała się w związek z Jasienicą, aż w 1969 r. zdecydowała się zawrzeć z nim związek małżeński. Swoich opiekunów w Służbie Bezpieczeństwa informowała, że zmiana statusu ich związku nie zmieni jej postawy wobec inwigilowanego. Było to zgodne z prawdą, Zofia Beynar donosiła na męża także po ślubie. Jasienica zmarł w 1970 r., a jego żona kontynuowała współpracę z SB.

ARTUR CEYROWSKI

TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

100 książek w prezencie

Zamów roczną prenumeratę pakietu:
tygodnik **SIECI** i miesięcznik
W SIECI HISTORII za 280 zł, a książkę
„Pilnujmy Polski” o wartości 44,90 zł
otrzymasz **gratis!**



ZAMÓW JUŻ DZIŚ!

Sprawdź dostępność książek
na www.wsieciprawdy.pl/prenumerata

tel. 22 616 15 70 prenumerata@fratria.pl www.wsieciprawdy.pl/prenumerata

Wpłaty za prenumeratę prosimy dokonywać na konto: 91 1240 5354 1111 0010 7713 6290, Fratria Sp. z o.o., ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia,
w tytule wpłaty wpisując: Prenumerata pakiet i pełne dane adresowe do wysyłki.

To były niezapomniane dni

Dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Stefczyka uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Nowym Targu mogli pojechać na 14-dniowe wakacje nad morze. Ich opiekunowie na łamach naszej gazety dzielą się wrażeniami z wyprawy.



Mimo iż są uczniami, którzy mają specjalne potrzeby edukacyjne, w większości nie posiadają orzeczeń o niepełnosprawności, a tym samym nie mogą korzystać z dobrodziejstwa turnusów rehabilitacyjnych refundowanych przez PFRON. Dzięki dofinansowaniu uzyskanemu z Fundacji Stefczyka dzieciaki miały niebywałą okazję zakosztować przyjemności pobytu nad Bałtykiem. **Wiele z nich po raz pierwszy zobaczyło morze, co było dla nich niesamowitym przeżyciem.** Pogoda dopisała, więc prawie każdego dnia uczniowie byli na plaży. Godzinami budowali imponujące konstrukcje z piasku i kamieni, wylegiwali się na słońcu, biegali za piłką, puszczała latawce, zbierali muszki i ciekawe kamyczki. Sprawdzali, czy rzeczywiście woda w morzu jest słona.

Każdego dnia czekały nowe atrakcje, a było ich niemało: przejazd kolorową ciuchcią po uliczkach Darłówka i Darłowa; rejs statkiem po morzu; autokarowa wycieczka do Doliny Charlotty, gdzie uczestniczyli w karmieniu i gimnastyce fok, następnie łódką zwiedzali kolejne wyspy zamieszkałe przez egzotyczne zwierzęta. Zaprzyjaźnili się z uroczymi lemurami.

Oczywiście nad morzem nie mogło obyć się bez degustacji smażonej rybki w Ustce – jak

wszyscy ocenili zgodnie – najlepiej na świecie! Uczniowie zawitali też do Muzeum Bursztynu w Jarosławcu – tam podziwiali przepiękne okazy bursztynu i zakupili mydełka z bursztyнем na prezent dla mamy. Tam też, przenosząc się do pradawnej puszczy, dowiedzieli się, jak powstał bursztyn oraz kiedy i gdzie obecnie można go znaleźć nad polskim Bałtykiem.

W kolejnych dniach była jeszcze jedna wycieczka do Darłowa. Dzieci znowu popłynęły – tym razem tramwajem wodnym rzeką Wieprzą. W Darłowie zwiedziły Zamek Książąt Pomorskich i starodawny kościół, potem jeszcze zaliczyły spacer po darłowskim rynku i degustację lodów.

Uczniowie mieszkali w Ośrodku Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym „Pod Arkadami”, który zapewniał bogaty program zajęć – były dwie fantastyczne dyskoteki, grill oraz konkursy bingo. Gospodarze byli bardzo mili i wyrozumiali dla swoich gości, którzy **po całych dniach bogatych w mnóstwo wrażeń, kilometrach pokonanych podczas spacerów po plaży, zabawach na placu zabaw i siłowniach na świeżym powietrzu – wieczorem naprawdę „padali” jak muchy.**

Na turnusie, choć naprawdę było mało czasu, nie zabrakło też zajęć artystycznych

i edukacyjnych. Dzieciaki z zapałem tworzyły dzieła plastyczne o tematyce morskiej oraz uczyły się śpiewać piosenki o morzu. Na koniec odbył się chrzest morski dla tych nowicjuszy, którzy po raz pierwszy przybyli nad morze. Otóż w dzień przed wyjazdem zaszczycił nas swoją obecnością król Neptun – władca wszystkich mórz i oceanów wraz z małżonką. Wszyscy w barwnym orszaku, ze śpiewem na ustach udali się na plażę i tam dokonał się chrzest tych nieszczęśników, którzy musieli wpięrk pokonać wiele prób, by w końcu stanąć przed obliczem Neptuna.

Dwa tygodnie minęły błyskawicznie – i już trzeba było pakować się do domu. Żał było żegnać się z morzem, gospodarzami i życzliwymi mieszkańcami Darłówka, ale wszystkich pocieszała perspektywa powrotu tutaj już za rok.

Wszyscy uczestnicy turnusu, opiekunowie i rodzice uczniów SOSW nr 1 w Nowym Targu wraz z dyrekcją placówki i zarządem Fundacji na rzecz Pomocy Niepełnosprawnym Wychowankom SOSW nr 1 składają bardzo serdeczne podziękowania Fundacji im. Franciszka Stefczyka oraz Kasy Stefczyka za okazane wsparcie finansowe, bez którego absolutnie nie byłoby możliwa realizacja tego turnusu. Dziękujemy!

XI Światowy Dzień Mleka

Jesteśmy wszędzie tam, gdzie dzieje się coś ciekawego lub pożytecznego. Tym razem pracownicy placówki Kasy mieszczącej się przy al. Wojska Polskiego 8/6 w Zambrowie oraz Filip wzięli udział w święcie mleka.



ZAMBRÓW/ WYSOKIE MAZOWIECKIE. Świątowa Dzień Mleka z Mlekovitą to impreza, która odbywa się od lat. Jest znana nie tylko w regionie, ale i w całym kraju. Jej tegoroczna edycja odbyła się tradycyjnie na Stadionie Miejskim

w Wysokiem Mazowieckiem. Celem tej imprezy jest promowanie mleka i produktów mlecznych wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Nie dziwi więc, że prezes zarządu Grupy Mlekovita Dariusz Sapiński rozpoczął Światowy Dzień

Mleka, wznosząc wraz z gośćmi symboliczny toast szklanką mleka. Część artystyczno-rozrywkowa obfitowała w szereg atrakcji: wystąpili artyści polskiej sceny muzycznej: zespół Top Girls i zwyciężczynie programu „The Voice of Poland” Marta Gałuszewska, a także Zespół Pieśni i Tańca Masovia. Odbyły się tradycyjne Mistrzostwa w Piciu Mleka, których zwycięzca wypił litr mleka w rekordowym czasie 9,59 s. Poza sceną główną odbywały się również mistrzostwa w dżeniu sztucznej krowy. Na najmłodszych czekały konkursy „Mleko z klasą” oraz plac zabaw. Pracownicy placówki Kasy mieszczącej się przy al. Wojska Polskiego 8/6 w Zambrowie mocno dopingowali uczestników konkursów. Nie mogło też zabraknąć stoiska Kasy, gdzie tradycyjnie można było uzyskać bezpłatne porady finansowe. Filip – maskotka naszej Kasy – dbał o dobry nastrój uczestników imprezy i wdzięcznie pozował do wspólnych zdjęć. Światowy Dzień Mleka objął honorowym patronatem Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Dzień pełen atrakcji



MILÓWKA/KAMESZNICA. Na Parafialnym Pikniku Rodzinnym w Kamesznicy połączono pożyteczne z przyjemnym. Organizatorzy zbierali środki na wyremontowanie salki, w której spotykają się dzieci i młodzieży w parafii w Kamesznicy. Ofiarodawcy za każdą cegielkę zakupioną podczas imprezy otrzymywali drobne prezenty, a wszystkie cegielki wzięły udział w losowaniu nagrody głównej – roweru górskiego. Uczestnicy pikniku jednocześnie wsparli szczytny cel i bardzo przyjemnie spędzili dzień. Na scenie ustawionej na boisku orlik zaprezentowała się utalentowana młodzież i dzieci, którzy tydzień wcześniej wzięli udział w eliminacjach konkursu „Kamesznicki Mam Talent”. Ich występy zostały nagrodzone gromkimi oklaskami, podobnie jak koncert „Muzyczne korzenie” i koncert gwiazdy wieczoru – zespołu Dzień Dobry z Bielska-Białej, grającego muzykę akustyczną, etniczną oraz piosenkę autorską.

Był to dzień pełen nie tylko muzycznych atrakcji. Było pyszne jedzenie, wiele konkursów i zabaw na świeżym powietrzu. Pracownicy placówki Kasy Stefczyka mieszczącej się na placu Wolności 8A w Milówce przygotowali dla dzieci dmuchaną zjeżdżalnię, balony oraz drobne upominki dla wszystkich odwiedzających stoisko Kasy.

Festyn Franciszkański



KĘTY. Pracownicy placówki mieszczącej się przy ul. Rynek 11 mieli przyjemność uczestniczyć w XII Festynie Franciszkańskim zorganizowanym w ogrodach klasztoru Braci Mniejszych w Kętach. Na imprezie pojawiło się mnóstwo osób. Pogoda była piękna, a organizatorzy zapewnili wiele atrakcji swoim gościom: zabawy z fantami, występy muzyczne, degustacje, prezentacje i konkursy, w których można było wygrać upominki. Środki zebrane podczas festynu zostały przeznaczone na wsparcie klasztoru Franciszkanów oraz siostr Klarysek z Kęt. Kasa Stefczyka wystąpiła w roli sponsora i zaprosiła na imprezę Pana Jacka Miernikiewicza, solistę, uczestnika 8. edycji programu „Must be the music”, w którym zaśpiewał m.in. utwór „My Way” Franka Sinatry w polskiej interpretacji. „Wzruszył nas pan” – powiedziała po tym wykonaniu Kora zasiadająca w jury. „Jak ja będę w pana wieku, to chciałbym mieć taką klasę i taką elegancję jak

pan” – dodał Piotr Rogucki. Pan Jacek jest naturyszczkiem. Swój talent objawił szerokiej publiczności w dojrzałym wieku, po pięćdziesiątce, czym udowodnił, że nigdy nie jest zbyt późno, by realizować swoje marzenia. W 2014 roku, już po występie w „Must be the music” nagrał debiutancką płytę. Pan Jacek przygotował dla uczestników Festynu Franciszkańskiego ambitny recital, który poruszył kęcką publiczność. Występ został gorąco przyjęty i nagrodzony ogromnymi brawami. Kęcka placówka przekazała także nagrody na zabawę z fantami. Na stoisku Kasy Stefczyka dzieci miały zapewnione atrakcje: malowanie buziek, zwierzątka z balonów, bańki mydlane i wate cukrową, wszystko przygotowane przez grupę klaunów. Do Stefczykowej dmuchanej zjeżdżalni kolejka nie miała końca.

– Bardzo miło było nam uczestniczyć w tak świetnie zorganizowanej imprezie – mówi Marta Leśniak, kierownik placówki Kasy Stefczyka w Kętach.



Dzieci będą bardziej bezpieczne na drodze



MIŃSK MAZOWIECKI/ STARA NIEDZIAŁKA.

Pracownicy placówki Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Stary Rynek 5 w Mińsku Mazowieckim wzięli ostatnio udział w festynie rodzinnym zorganizowanym przez radę rodziców oraz dyrekcję Szkoły Podstawowej w Starej Niedziałce. Festyn zorganizowano z okazji otwarcia Miasteczka Ruchu Drogowego. Dzięki tej inicjatywie dzieci poznają zasady i reguły obowiązujące w ruchu drogowym, przez co będą mniej narażone na niebezpieczeństwa występujące na drodze. W festynie uczestniczyli dzieci, rodzice oraz mieszkańcy okolicy. Jednym ze sponsorów tej imprezy była Kasa Stefczyka. Pracownicy przygotowali specjalne stoisko, przy którym można było się zapoznać z aktualnymi produktami oraz promocjami w Kasie Stefczyka. Dodatkową atrakcją było losowanie gadżetów (kubków, breloczków, słuchawek itp.), a także konkurs, w którym można było wylosować kolekcjonerskie monety. W zachęcaniu do wspólnej zabawy pomagali pracownikom klauni. Ku uciesze dzieci skręcali dla nich z balonów najróżniejsze zwierzątka oraz puszczali bańki mydlane. Stoisko Kasy Stefczyka cieszyło się dużym zainteresowaniem.

Siatkarze na plaży



KĘTRZYN. Siatkówka plażowa wielu osobom kojarzy się jedynie z beztróskim wypoczynkiem. Warto jednak wiedzieć, że od 1996 roku jest to dyscyplina olimpijska. W Kętrzynie rozegrano Międzynarodowy Turniej Siatkówki Plażowej Mężczyzn Beach Volleyball Mazury 2018. Przyjechali tu najlepsi zawodnicy z Polski, Argentyny, Dominikany, Wielkiej Brytanii, Ukrainy i Francji. W turnieju wzięto udział 16 par. Na boiskach kompleksu rekreacyjno-sportowego Kętrzynianka uczestnicy przez dwa dni walczyli o najwyższe podium. Oprócz niezapomnianych wrażeń sportowych kibice mieli okazję wziąć udział w wielu konkursach z nagrodami. Na najmłodszych czekał plac zabaw z dmuchanymi zamkami, bańkami mydlanymi, wata cukrową i wiele innych atrakcji. Kasa Stefczyka była jednym ze sponsorów wydarzenia. Pracownicy placówki mieszczącej się przy ul. Sikorskiego 16 mieli możliwość zaprezentowania usług Kasy Stefczyka szerokiemu gronu kibiców siatkówki plażowej. Nasze stanowisko cieszyło się ogromnym zainteresowaniem dorosłych, którzy w podziękowaniu za wypełniony formularz mogli



wylosować sobie upominek z logo Kasy Stefczyka. Najmłodszy chętnie uczestniczyli w grach i zabawach prowadzonych przez klaunów. Impreza toczyła się w kompleksie przy odkrytym basenie. Słoneczna pogoda i uśmiech pracowników sprawiły, że dzień minął w wyśmienitej atmosferze.

Sportowe zabawy



SULECHÓW. Już po raz szósty zorganizowano tu Parafialny Festyn Sportowo-Rekreacyjny. Na boisku przy ul. Sportowej czekało na wszystkich wiele atrakcji. Dzieci mogły wykazać się w sportowej rywalizacji, biorąc udział w różnych zabawach, np. rzucaniu woreczkiem do celu. Były też konkurencje dla rodzin. Rozegrano turniej piłki nożnej dla dzieci i mecz piłki siatkowej dla dorosłych. Zaprezentowali się strażacy z OSP Mózów – i było oczywiście mnóstwo chętnych,

by zajrzeć do strażackiego wozu. Zaprezentował się również 5 Lubuski Pułk Artylerii w Sulechowie. Zachwyty wzbudzały bardzo dobrze wyszkolone psy ze szkoły Psia Edukacja. Ciekawą atrakcją była gra terenowa „Niech poprowadzi mnie Biblia”, ale ci, którzy zostali na boisku, też mogli liczyć na różnorodne zabawy. Dodatkowo uczestnicy festynu mogli przy okazji zabawy zmierzyć ciśnienie tętnicze krwi i uzyskać porady zdrowotne oraz finansowe. Te ostatnie

zapewnili pracownicy z placówki Kasy mieszczącej się przy ul. Sikorskiego 25-25A w Sulechowie, którzy mieli swoje stoisko. Na stoisku można było przy okazji rozmowy o finansach otrzymać ciekawe gadżety. Kasa Stefczyka zapraszała dzieci do dmuchanego zamku, gdzie mogły wyskakać się do woli. Zabawa była oczywiście bezpłatna. Festyn zorganizowały: parafia pw. św. Stanisława Kostki, Klub Przygoda i Stowarzyszenie Pro Sulechovia.



Już rok jesteście razem



BŁONIE. Placówka partnerska Kasy Stefczyka mieszcząca się przy ul. Poniatowskiego 9A rozpoczęła działalność w 2017 roku. Z okazji pierwszej rocznicy rozpoczęcia współpracy spółki Aleksander Finanse z Kasą Stefczyka pracownice placówki w Błoniu przygotowały przepyszny tort urodzinowy z logo Kasy dla Członków Kasy i wszystkich, którzy odwiedzili ich w dniu „urodzin”. Tort smakował szczególnie dobrze obecnemu akurat w placówce Pawłowi Wielądkowi z Działu Monitoringu i Kontroli Wewnętrznej, ale zachwycali się nim także odwiedzający placówkę w tym dniu klienci.

– Dziękujemy za ten owocnej współpracy i życzymy wszystkim kolejnych rocznic do świętowania – mówią panie z załogi placówki: Anna Grochowska-Habza, Wioleta Mosiołek, Agnieszka Józwiak i Monika Krawczyk-Kraska.

Za co cenię Kasę Stefczyka?

Pytamy Członków Kasy Stefczyka, dlaczego zdecydowali się do niej przystąpić i co najbardziej cenią w działalności placówki.



Krystyna Symerjak korzysta z usług placówki partnerskiej Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Bolesława Chrobrego 13 w Strzelcach Krajeńskich

– Rok temu przeprowadziłam się do chorej mamy. Tam, gdzie poprzednio mieszkalam, miałam konto w jednym z banków. Po przeprowadzce musiałam poszukać jakiegoś innego banku, żeby mieć do niego bliżej z mojego nowego domu. Wpadło mi w ręce

jakieś ogłoszenie czy ulotka Kasy Stefczyka. Poszłam zobaczyć, jak tu jest, i od pierwszej wizyty bardzo mi się spodobało. Tu wszystko jest super. Pracownicy są bardzo mili i zawsze uśmiechnięci, tak jakby znali człowieka od dawna. Zawsze cierpliwie wysłuchają i doradzą. Wiedzą jak pomóc. I są tacy uprzejmi: proszę usiąść, słuchamy, co słyhać, co tam w domu. Tu jest taki fajny klimat. Bardziej mi się podoba w Kasie Stefczyka niż w tym banku, w którym byłam poprzednio. Tam przeważnie było: proszę, dziękuję i do widzenia. Tam czułam się jak klient, a w Kasie czuję się, jakbym przyszła do dobrych znajomych. Bardzo lubię załogę mojej placówki i myślę, że mnie też polubili. Jestem naprawdę zachwycona, dlatego ulotki Kasy dałam koleżankom, mówiąc: idźcie, zobaczcie i same oceńcie. Też im się spodobało, też przeniosły się do Kasy i sobie chwalą. Bardzo wszystkim polecam moją

placówkę, i mówię to z serca, bo nigdy nie spotkałam się z takim miłym podejściem do klienta. To bardzo ważne, bo wraca się tam, gdzie człowiek dobrze się czuje.

Andrzej Mirek korzysta z usług placówki partnerskiej Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Dworcowej 1A w Brzeczach

– Wcześniej byłem klientem banku, ale przeniósłem się do Kasy, bo chciałem korzystać z usług firmy z polskim kapitałem. Moja placówka jest otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 17. Z obsługi jestem bardzo zadowolony. Panie są kompetentne i sympatyczne. Zawsze spotykam się z serdecznym podejściem i zrozumieniem, mogę liczyć na ich wiedzę. Wiem, że mi poradzą w każdej sprawie, nawet osobistej. Potrafią wysłuchać człowieka i doradzić, co we współczesnym, zabieganym świecie jest prawie niespotykane. Do pani kierowniczkę Jolanty oraz

pań Ewy i Martyny można zawsze przyjść, nawet z najdrobniejszym problemem i człowiek wie, że nie zostanie zbagatelizowany. Panie zawsze znajdują czas na miłą rozmowę z Członkiem Kasy. Dlatego czuję się tutaj jak w rodzinie. Kasa oferuje różne usługi. Ja od 2015 r. jestem emerytem i chętnie korzystam z tanich opłat za rachunki. Mam pełne zaufanie do Kasy, dlatego też powierzyłem jej swoją emeryturę i oszczędności.



Nowe pomysły przestępców

Przestępcy zaczynają wybierać Polskę jako cel swoich wojaży. To nieprzyjemna strona bogacenia się Polaków – coraz powszechniej w świecie przestępczym wiadomo, że nad Wisłą jest kogo i z czego okradać. Od 2014 r. przestępczy proceder prowadziła grupa trzech obcokrajowców ze Wschodu – dwóch Gruzinów i Litwin. Ich ofiarami byli kierowcy z całej Polski, których okradali „na koło”.



W sumie ukradli kierowcom ponad pół miliona złotych – w różnych regionach naszego kraju. Złodzieje obserwowali osoby pobierające gotówkę w bankach lub kantorach i uszkadzali opony w ich samochodach. Kradli pieniądze, gdy kierowcy wymieniali przebite koła. W końcu wpadli w ręce policji. Początek śledztwu dało zgłoszenie mieszkańca Częstochowy, który w 2017 r. wypłacił z banku 30 tys. zł. Pieniądzy włożył do reklamówki i położył na przednim siedzeniu swojego auta. Jadąc do domu, zorientował się, że ma uszkodzoną oponę. Zatrzymał się, aby zmienić koło. Dopiero w domu zauważył, że w reklamówce nie ma pieniędzy i zawiadomił policję. Gruzinów i Litwin zatrzymano kilka dni później pod Koninem. Policjanci znaleźli u nich noże i kolce, służące do przebijania opon oraz przedmioty pochodzące z przestępstw. Zaczęli badać inne podobne przypadki kradzieży w różnych częściach Polski.



FOT. PL.123RF.COM

Pół miliona „na koło”

W toku prokuratorskiego postępowania stwierdzono, że złodzieje dopuścili się szeregu kradzieży metodą „na przebite koło” w Częstochowie, Poznaniu, Wrocławiu, Siemianowicach Śląskich, Turku, Łodzi, Koninie i Warszawie. Łączna wartość skradzionych przez nich pieniędzy przekroczyła kwotę 500 tys. zł. **Mechanizm przestępstwa za każdym razem był podobny – złodzieje obserwowali w bankach lub kantorach osoby pobierające większą ilość gotówki**, następnie jeden z przestępców przebiegał lub przecinał nożem oponę samochodu przyszłej ofiary. Potem sprawcy jechali za pokrzywdzonymi, a gdy ci wymieniali oponę, niepostrzeżenie kradli ich pieniądze i rzeczy.

SMS-y o zaległych wpłatach

Serwis niebezpiecznik.pl latem 2018 roku poinformował o oszustwach na e-faktury. Wielu Polaków zaczęło otrzymywać na swoje smartfony

niepokojące wiadomości o rzekomych finansowych zaległościach. Szybka ich spłata może mieć jednak poważne konsekwencje. Już sam fakt, że nadawcą wiadomości jest „info”, może sugerować, że to faktycznie powiadomienie od operatora, co może uspić czujność potencjalnej ofiary. W informacji jest mowa o „zaległości w abonamencie” w wysokości 7 zł. Podany jest też link prowadzący do strony, na której można dokonać wpłaty. Oszuści wykazują się przy tym umiarkowaniem i sprytem. 7 zł nie jest dużą sumą – dla wielu nie na tyle wysoką, by sprawdzać, czy rzeczywiście mają takie zaległości. Od razu więc dokonują wpłaty, żeby pozbyć się problemu – tym bardziej, że konsekwencją niespłacenia długu ma być blokada połączeń. Stracić można jednak dużo więcej. Po kliknięciu link przenosi na fikcyjną stronę serwisu e-płatności. Wybierając bank, również trafiamy na jego podobną, która służyć ma do wyłudzenia danych. Ofiara, myśląc, że korzysta z prawdziwego

serwisu bankowego, podaje przestępcom swoje hasło i login. To pozwala na przejęcie konta i w konsekwencji jego wyczyszczenie.

Gdzie park zdrojowy – ruszał na łowy

Klucze do pokoi, karty bankomatowe, portfele, gotówka, dokumenty – to wszystko padło łupem złodzieja, który udawał kuracjusza. Pod tężniami lub w parku zdrojowym zadbane 66-latek zagadywał kuracjuszki. Kiedy udawało mu się odwrócić ich uwagę, podbierał im klucze do pokoju. Wtedy zaczynał swoje łowy. Ponieważ jego celem były osoby starsze, to wielokrotnie nieświadomie ułatwiały mu przestępczy proceder. Przy kartach kredytowych właścicielki zapisywały PIN. W takim wypadku podejrzany od razu czyścił konta ofiar.

Urlopowe rozluźnienie może więc drogo kosztować, dlatego też nawet w wakacyjnych okolicznościach nie możemy zapominać o chronieniu swoich portfeli i danych.

FINANSOWE ABC



Czy ubezpieczenie kredytu jest obowiązkowe?

Chcę zaciągnąć drobny kredyt z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne. Kredytodawca wymaga zawarcia umowy ubezpieczenia na wypadek utraty pracy. Czy ubezpieczenie kredytu jest obowiązkowe? – pyta klient Ośrodka Doradztwa Finansowego i Konsumentckiego.

Ubezpieczenie kredytu to dziś jedna z najpopularniejszych form zabezpieczenia jego spłaty. Po przyjrzeniu się ofercie kredytowej wielu instytucji finansowych należy stwierdzić, że kredytodawcy coraz częściej i chętniej korzystają z tego typu zabezpieczenia. W przypadku części ofert ubezpieczenie kredytu jest wymaganym przez kredytodawcę zabezpieczeniem, w przypadku innych – dodatkowym, nieobowiązkowym. O ile obowiązujące regulacje prawne

nie narzucają kredytobiorcom ubezpieczenie kredytu, o tyle niektóre instytucje finansowe uzależniają udzielenie kredytu na określonych warunkach od przystąpienia do umowy ubezpieczenia np. na wypadek utraty pracy lub ubezpieczenia na życie. Klient, który chciałby ustanowić inny rodzaj zabezpieczenia spłaty kredytu (np.

poręczenie spłaty przez inną osobę), powinien liczyć się z tym, że zostanie mu przedstawiona najprawdopodobniej inna oferta, na innych, czasem mniej korzystnych warunkach.

Ubezpieczenie kredytu jest zazwyczaj kosztowne, jednak część kredytobiorców ceni sobie tę formę zabezpieczenia, głównie ze względu na łatwość



jego ustanowienia i minimum formalności.

Odpowiedzmy zatem na pytanie klienta – obowiązujące przepisy nie narzucają obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia kredytu, zazwyczaj jest to wyłącznie wymóg instytucji finansowej, od którego uzależnione jest udzielenie kredytu na określonych warunkach.

KATARZYNA KOŁODZIEJCZYK
kierownik Ośrodków Doradztwa Finansowego i Konsumentckiego SKEF

NASZE PORADY

Uważaj na fałszywe e-maile

Ministerstwo Finansów ostrzega przed fałszywymi e-mailami na temat korekty zeznania podatkowego, a Przelewy24 przed spreparowanym potwierdzeniem transakcji.

Na „skarbowkę”

Autor fałszywej wiadomości podszywa się pod pracownika Izby Administracji Skarbowej i informuje o kontroli przeprowadzonej przez fikcyjny „Główny Urząd Kontroli Skarbowej w Warszawie” w sprawie zeznania podatkowego za rok 2017. **Nie należy otwierać wiadomości ani załącznika oraz odpowiadać na e-mail nadawcy.** Załącznik może zawierać zainfekowany plik.

Przykład treści fałszywego e-maila (pisownia oryginalna):

Temat: KOREKTA ZEZNANIA PODATKOWEGO 2017

Dnia 03.07.2018 roku została przeprowadzona kontrola poprzez Główny Urząd Kontroli Skarbowej w Warszawie w sprawie zeznania podatkowego za rok 2017. Inspektor ds. Rozliczeń informuje o wystąpieniu pewnych braków formalnych w dokumentacji przedstawionej przez Państwa. W związku z powyższym

prosimy o wypełnienie załączonych formularzy w celu przedłożenia w terminie 7 dni od dnia powyższego zawiadomienia do właściwego Urzędu Skarbowego. Formularze w załączniku są również dostępne w wersji online klikając w poniższy odnośnik:

ZŁOZ WNIOSEK

Z poważaniem

Kordynator JPK

Na „przelewy”

Tu nadawca przysłał wiadomość – rzekomo w imieniu serwisu www.Przelewy24.pl – z fałszywą informacją potwierdzającą dokonanie płatności. W treści znajduje się link, pod którym niby można pobrać fakturę. Nie wolno w niego klikać, bo grozi to zainfekowaniem komputera lub telefonu ofiary złośliwym oprogramowaniem. Serwis ostrzega: „Nadawcą tych maili nie jest PayPro S.A. (właściciel serwisu Przelewy24). Prosimy o nieklikanie w linki zawarte w tym mailu, prowadzące do

zagranych serwerów. Przestrzegamy też przed instalacją nieznanego oprogramowania na swoich urządzeniach”.

Zdrowy rozsądek

To najlepsza ochrona przed oszustami, którzy chcą zawirować nam komputer, by wykraść dane osobowe i hasła, by np. włamać się na nasze konto. W pierwszym opisanym przypadku przyjrzyjmy się treści e-maila. Jaka poważna instytucja przysłała wiadomość z takimi błędami? Sprawdźmy, z jakiego adresu została wysłana – takie wiadomości często przychodzą z adresów prywatnych. W drugim przypadku – zastanówmy się, czy dokonaliśmy jakiegoś przelewu przez portal typu Przelewy24? Jeśli nie, to dlaczego przysłało fakturę?

Podstawowe zasady: jeżeli nie znasz nadawcy i nie spodziewasz się wiadomości, to lepiej jej nie otwieraj. Tak samo, jeśli przychodzi faktura z firmy, w której nic nie kupowałeś. Należy zignorować wiadomości z błędami językowymi i ortograficznymi oraz adresowane ogólnie, (np. „Szanowny Kliencie”). Przestępcy mogą się włamać na skrzynkę Twoich znajomych. Jeśli dostaniesz podejrzaną wiadomość od znajomego, zadzwoń do niego i sprawdź to.

Jeśli mamy jakiegokolwiek wątpliwości co do otrzymanego e-maila, najlepiej skontaktować się z instytucją, która go rzekomo przysłała.

KRZYŻÓWKA

ZIMOWY SPORT OLIMPIJSKI	MIASTO NAD REGAŁ, BYŁY WICEPREZYDENT USA	PODPORA MOSTU	UMOWA O ZWALCZANIU OBROTU PODRÓBKAMI	DŁUGI I GRUBY KLJ	OSRODEK WYROBU SERA EDAMSKIEGO W HOLANDII	POKARM DLA KANARKÓW	IMIE MALARZA MALCZEWSKIEGO	5	JEDNA Z PAPUG	
DRZEWO SĄGOWE										
		9								
FUNDATOR SŁYNNEJ NAGRODY				CHOROBA ZAKAŻNA SKÓRY						
SPIEWANA POD OKNEM UKOCHANEJ										
WÓDZ RZYMSKI	AFRYKAŃSKIE ZWIERZE PODOBNE DO ŻYRAFY	POKÓJ DYREKTORA	FILM Z BOGUSŁAWEM LINDA			GRANICZY Z ALGERIA		CZĘŚĆ OBRAZU	KROPLE WYSIĘKU	
PIEJE						GRUPA HARCERZY				
SKRZYŃKA								6		
			AKOMPANIOWAŁA MARKOWI GRECHUCIE			POTRAWA GRECKA		TWÓRCA PAJĘCZYNY	SĄSIAD NORWEGA	
		4							11	
OBNIŻKA CENOWA				WYDZIELONY OBSZAR; STREFA	8	NIEŻYT NOSA	KWIATEK DLA EWY	ZAKAZ RELIGIJNY		
FILOZOF HOLEŃDZKI						STOLICA ŁOTWY			"...I TO NIE WYPADA!" - PRZEDWOJENNY FILM	
									7	
IMIĘ PIOSENKARKI TURNER				DZIURA				RZECZYWIŚTOŚĆ		
JULIUSZ SŁOWACKI	MIĘSCIE BITWY PARTYZANTÓW Z NIEMCAMI W 1944 R.				2	PRZEZ... DŃ SERCA MĘŻCZYŹNY				
				GOBELIN WAWELSKI				10	CZĘŚĆ SKŁADOWA TAŚMY FILMOWEJ	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

CZAS STEFCZYKA BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA ORAZ SKEF

e-mail
 czas.stefczyka@apella.com.pl
 www.kasystefczyka.pl
 www.stefczyk.info
 tel. 801 600 100

redaktor naczelny
 Jadwiga Bogdanowicz
redaktor zarządzający
 Łukasz Wróblewski

korekta
 Bogumiła Kamola
kierownik produkcji
 Agnieszka Łukasiewicz-Kamińska
studio
 Maciej Grzesiak

wydawca
 Apella S.A.
 81-472 Gdynia
 ul. Legionów 126-128
 tel. 58 768 33 00
 ISSN 1730-8712

Stefczyk

.info

wejdź na: www.stefczyk.info

gorące tematy
 burzliwe dyskusje
 palące problemy

To wszystko znajdziesz na blogach znanych ekspertów w portalu Stefczyk.info

ZOSTAŃ MISTRZEM KREATYWNOŚCI!

Hasła nagrodzone w poprzedniej edycji konkursu

Przecież to są rewelacje
te pożyczki na wakacje.
Chcesz pieniędzy, to jak znalazł,
nie, to żaden jest ambaras.
Idź do Kasy i już masz,
na wakacje przecież czas!

Grażyna Rembacz – placówka Kasy w Poznaniu

Cały rok odkładasz kasę,
w głowie masz pomysłów masę.
Słońce, plaża, masażytki,
wypoczynek jest dla wszystkich.
Leć po kasę do Stefczyka,
na wakacje pomysł czyha.
Wnet wakacje masz od ręki,
po pożyczce koniec męki.

Po co jeździć w ciemnym lesie,
już Stefczyk pomoc niesie.
Zamiast grilla znów nad Wartę,
bierz pożyczkę, leć na Malte!

Mateusz Kufel – placówka Kasy w Poznaniu

Marzą ci się, człowiecze,
szalone atrakcje.
Może wyjazd z lubą
gdzieś na wakacje?
Lecz cóż począć,
kiedy pomysłów jest wiele!

A konto puste
i w kiesy niewiele.
Pomysł wspaniały przychodzi do głowy!
Może w Kasie Stefczyka
jakiś kredyt zdrowy?

Drogie panie kasjerki,
proszę o procencik niewielki
dla pożyczki na wakacje,
bo mam z Wami dobre relacje.
Pomysł się udał, kasa już czeka,
więc chwyć po lubą, bo lato ucieka!

Maria Stopka – placówka Kasy w Żywcu

Brak tysiączka, brak i trzech.
Myślisz sobie – no to pech.
Nie wyjadę na wakacje
i nie wydam na kreacje.
Krajów nowych nie odwiedzę,
urlop w domu znów przesiedzę.
Lecz dlaczego? Dobry Boże!
Przecież Stefczyk mi pomoże!
Da Zaratkę i w wakacje
światne mogą mieć atrakcje.
Po powrocie pomaleńku
oddam wszystko po troszeńku.

Ligia Pietrzyk – placówka Kasy w Kielcach

Uwaga! Stop!
Placówka Kasy Stefczyka,
tutaj właśnie wstąp!
Niech nikt nie zwleka.
Wakacyjna pożyczka
tu na Ciebie czeka!
Forsa jak rzeka do Ciebie spłynie,
wszystko co dobre Cię nie ominie!
Spełnisz marzenia!
Szerokiej drogi!
Do zobaczenia!

Helena Koszarna – placówka Kasy w Biłgoraju



» **ANDRYCHÓW.** Ewa Kręgoska została Mistrzem Kreatywności w naszym konkursie (szczegóły przy krzyżówce). Nagrodę odebrała w placówce mieszczącej się przy ul. Rynek 1 w Andrychowie



» **MIELEC.** Wiesława Niedbała wygrała bon Sodexo i odebrała go w placówce mieszczącej się przy al. Niepodległości 5 w Mielcu



» **KALISZ.** Magdalena Bęcka wzięła udział w Konkursie Urodzinowym i wygrała bon Sodexo. Odebrała go w placówce mieszczącej się przy ul. Górnośląskiej 36 w Kaliszu



» **BRODNICA.** Marian Szkulimowski odebrał bon Sodexo w placówce mieszczącej się przy ul. Hallera 15 w Brodnicy

ZOSTAŃ MISTRZEM KREATYWNOŚCI!

Masz głowę pełną pomysłów? A może uwielbiasz wymyślać rymowanki?



Daj upust swojej kreatywności i już teraz weź udział w naszym konkursie, wymyślając propozycję hasła reklamowego dla **Zaratki!**



Wystarczy:

1. Wypełnić formularz.
2. Złożyć go w najbliższej placówce.
3. Oczekiwać, aż hasło pojawi się na stronie www.kasastefczyka.pl pod specjalną zakładką konkursową!

NAGRODY CZEKAJĄ!

Regulamin konkursu „Zostań Mistrzem Kreatywności 6!” dostępny na stronie www.kasastefczyka.pl oraz w placówkach Kasy. Konkurs trwa od dnia 10.09.2018 r. do dnia 9.10.2018 r.

Formularz do konkursu „Zostań Mistrzem Kreatywności 6!” w „Czasie Stefczyka”. Czas trwania konkursu: od 10.09.2018 r. do dnia 9.10.2018 r.

Imię i nazwisko Uczestnika:

Data urodzenia Uczestnika:

Adres do korespondencji Uczestnika:

Adres e-mail Uczestnika:

Numer telefonu Uczestnika:

Propozycja hasła reklamowego:

Zgodnie z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) informuję, iż:

- 1) administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Franciszka Stefczyka z siedzibą w Gdyni przy ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej 6 (zwaną dalej „Kasa”)
 - 2) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych - iod@kasastefczyka.pl
 - 3) Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celach niezbędnych do przeprowadzenia konkursu, w szczególności dostarczenia nagród, jak również w celach rozliczeniowych oraz opublikowania Pani/Pana danych osobowych na stronie internetowej <http://www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka>, na tamach „Czasu Stefczyka” w razie wygranej oraz na portalach społecznościowych, na podstawie Art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
 - 4) Wyrażam zgodę/nie wyrażam* na przekazywanie moich danych osobowych podmiotom uprawnionym na podstawie przepisów prawa, podmiotom powiązanym osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności Apella S.A. z siedzibą w Gdyni, jak również współpracującym z Kasą na podstawie zawartych umów przy wykonywaniu czynności związanych z jej działalnością statutową.
 - 5) Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą do momentu odwołania zgody
 - 6) posiadam Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie oraz prawo do przeniesienia danych
 - 7) ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego
 - 8) Pani/Pana dane będą przetwarzane na zasadach określonych w regulaminie konkursu a konsekwencją takiego przetwarzania będzie otrzymywanie wyselekcjonowanej informacji marketingowej na podany przez Pana/Panią adres e-mail lub przekazywanie za pośrednictwem telefonu informacji handlowych związanych z aktualną działalnością oraz dotyczących usług i produktów finansowych oferowanych przez Kasę oraz powiązane z nią Kapitałowo Towarzystwo Zarządzające SKOK sp. z o.o. SKA, jak również inne podmioty powiązane osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności: Stefczyk Finance TZ SKOK sp. z o.o. SKA, Krajowa SKOK, SALTUS Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie SA, Aplitt S.A., Asekuracja sp. z o.o., Apella S.A., Stefczyk Leasing TZ SKOK sp. z o.o. SKA, SKER, Spółdzielczy Instytut Naukowy G. Bierecki Sp. j. zgodnie z wymogami ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną.
 - 8) podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże niepodanie danych może skutkować niemożliwością uczestnictwa w konkursie.
- Jednocześnie zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu uczestnictwa w konkursie.

Podpis Uczestnika

Oświadczam, że zapoznałem(-am) się z Regulaminem konkursu „Zostań Mistrzem Kreatywności 6!” w „Czasie Stefczyka” dostępnym w placówkach Kasy i na stronie www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka.

Podpis Uczestnika

* niepotrzebne skreślić

Mała rata

25

miesięcznie
za każdy pożyczony
1000 zł!

Z WIELKIEJ OKAZJI!!
RRSO: 9,38%



 **KASA STEFCZYKA**

Zawsze u siebie

Już teraz złóż wniosek!

801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

kasastefczyka.pl

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.